

S

STRZELEC

ORGAN ZWIĄZKU STRZELECKIEGO



Pan Prezydent przyjął odznakę Instytutu Wychowania Fizycznego



Delegacja Centralnego Instytutu Wychowania Fizycznego wręczyła Panu Prezydentowi, z okazji rozpoczęcia czwartego roku szkolnego, oficerską odznakę instruktorską. Zdjęcie przedstawia moment wręczania odznaki.

Budujemy strzelnicę małokalibrową



Oddział im. Gen. Rydza Śmigłego w Hrubieszowie wybudował w ciągu lata strzelnicę małokalibrową dla swych członków. Na zdjęciu moment rozpoczęcia budowy.



WODZOWIE ARMJI O ZWIĄZKU STRZELECKIM



Inspektor Armji General Leon Berbecki

Organizacje strzeleckie, przed ćwierć wiekiem zaledwie powstałe, już wówczas były przez Komendanta Głównego przeznaczone na kadre mającego powstać wojska polskiego. Z wiarą w prorocze posłannictwo swego Wodza brać strzelecka podjęła i wykonała swe zadanie — powstały Legjony Polskie

Przed czternastu laty szeregi strzeleckie po przybyciu Komendanta z Magdeburga, na Jego rozkaz stały się najliczniejszą i najw.ęcej wartościową częścią kadry powstającej Armji Narodowej, — idea strzelecka tworzy jej fundament, zwartość i moc.

Obecnie rozkaz Wodza powołał Związek Strzelecki do najszczytniejszej misji — stania się kadrami Narodu pod bronią.

Oto dorobek lat dwudziestu pięciu! Cześć strzelcom!

Dowódca O. K. Kraków

General Jerzy Łuczyński

Czego wymaga wojsko od społeczeństwa?

Wojsko wymaga, aby społeczeństwo dostarczyło mu obywateli tak przygotowanych fizycznie i moralnie, aby mogli oni szybciej i lepiej opanować sprawności i umiejętności wojskowe, a przez wychowanie wojskowe nabyć odporności psychicznej na trudy i wymogi wojny.

Kto może i powinien wypełnić te zadania społeczeństwa wobec wojska?

Związek Strzelecki!



Dowódca O. K. Pomorze General Stefan Pastawski

W naszym niełatwym położeniu jako Państwo, nie śm.emy brnąć w profuzji organizacyj i organizacyjek, z których każda, może nawet w dobrej wierze, chce przyspasabiać się wojskowo, a w gruncie rzeczy jest nadużywana do celów politycznych lub koteryjnych rozgrywek. Jeżeli nawet nasz potężny sąsiad jest obecnie na drodze do scementowania swych rozlicznych bojówek i to pod kierownictwem wojska regularnego, tembardziej my, doświadczeni ciężkimi kolejami historii, musimy odwrócić się od oddziałów przypominających prywatne wojska królewiał, a konsekwentnie przeprowadzić myśl Związku Strzeleckiego, jako jednolitej organizacji przedpo-
borowych.



W tych dniach przybył do Warszawy kpt. Zygfryd Reinhard, delegat Aeroklubu niemieckiego, w rękach którego znajduje się zdobyty przez ś. p. por. Żwirkę puchar przechodni dla zwycięzcy Challenge'u. Puchar ten, ofiarowany przez Aeroklub francuski zdobyty był poprzednio dwukrotnie przez lotników niemieckich. Na zdjęciu: kpt. Reinhard składa wieniec na grobie tragicznie zmarłych lotników. Nagrody zdobyte przez ś. p. por. Żwirkę reprodukowujemy poniżej. Z lewej strony puchar przechodni, z prawej nagrody ofiarowane przez austriackiego ministra komunikacji i szereg instytucji niemieckich.

DOBRCZE ROZUMIEMY NASZE OBOWIĄZKI

I zadania żeńskich oddziałów Z. S. w przygotowaniu obrony kraju

Polska nie chce wojny. Na forum międzynarodowym występuje jako państwo nawskroś pacyfistyczne, stojące na straży traktatów pokojowych. Wnosi ona ponadto do Ligi Narodów projekt rozbrojenia moralnego.

Ale nie chcieć wojny, nie znaczy to nie być do niej przygotowanym. „Chcesz pokoju — gotuj wojnę” mówi przysłowie, przekazane nam przez starożytnych Rzymian. Polska dziś, w dobie nowego „wyścigu zbrojeń” nie może, zasłuchana w szumne hasła Locarna, paktu Kelloga, idei Brianda hodować gałązek oliwnych. Musimy przygotować się do obrony w razie napadu nieprzyjaciół, a my kobiety w przygotowaniach tych nadewszystko musimy wziąć udział.

Pamiętajmy, że z jednej strony w razie wybuchu wojny spadnie na nasze barki ogrom obowiązków, wykonywanych w czasie pokoju przez mężczyzn, a z drugiej, że do pracy tej przygotowywać musimy się niemal same.

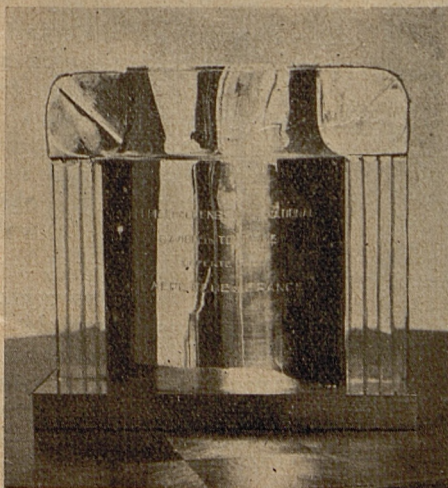
Mężczyzn do wojny przygotowuje Państwo. Odbywa-

ją oni służbę wojskową, a później dla utrwalenia nabytych wiadomości — ćwiczenia rezerwistów. Dzięki temu w razie potrzeby będą mogli wykonać, co do nich należy. A my — tak jak dziś jesteśmy — cóż poza dobrymi chęciami potrafimy dać obronie narodowej? Uświadomijmy sobie, co od kobiety wy-



magać będzie kraj, gdy mężczyźni wyruszą na front. Obsadzenie szkół, urzędów wojskowych, pocztowych, telegraficznych, szpitali musi być dokonane przez kobiety. Kobiety muszą być motorniczymi na tramwajach, pracownikami elektrowni, gazowni, wodociągów. Muszą być wszędzie tam, gdzie zastąpią mężczyznę, którego ręce potrzebne będą w okopach.

Lecz to nie wszystko. Żołnierzom potrzebna jest żywność, odzież, amunicja. I tu nowe pole działania



dla kobiecych organizacyj. Szwalnie, kuchnie, fabryki konserw, amunicji, oto tereny naszych prac.

Pamiętajmy pozatem także i o tem, że obecna wojna, wojna chemiczna i powietrzna nie poprzestanie na alarmowaniu linii frontu. Nieprzyjacielskie samoloty zrzucać będą bomby, zatruwać całe spokojne wsie i miasta. Tu kobieta zając się musi samoobroną i obroną dzieci i starców. Znajomość ratownictwa, służby samarytańskiej, obrony przed pożarami, ubezpieczanie schronów, używanie masek przeciwgazowych, zabezpieczanie od bomb — to wszystko nie może być jej obce. Oto prace, w których musimy się zaprawiać, jeśli pragniemy być dobrymi obywatelkami

kraju i jeśli chcemy wziąć czynny udział w pracach nad przygotowaniem obrony kraju.

Na każdym stanowisku, gdzie nas los rzuci, czy rozkaz pracować musimy z zapałem i ofiarnie. Musimy być pomocą, a nie zawadą.

Jesteśmy w większości samarytankami i aby nam nie pozostać tylko z tytułu, chcemy praktykować w szpitalu. Chcemy przejść kurs obrony przeciwgazowej, nauczyć się szyc i gotować. Jest nas mała gromadka — a pracy huk — musimy przygotowywać się wszechstronnie. Jedno jest tylko przy tem wszystkim konieczne: karność!!!

Marja Kozakówna.

BUDUJMY DREWNIANE DOMY

Otwarcie wystawy drewnianego budownictwa na Bielanych pod Warszawą

Obok jedzenia i ubrania najniezbędniejszym jest dla człowieka własne mieszkanie. We własnym tylko mieszkaniu można zaznać zupełnego spokoju i odpocząć dobrze po pracy.

Niestety w Polsce zniszczonej i spalonej podczas wojny odczuwać się dawał jeszcze do niedawna, zwłaszcza w większych miastach, wielki głód mieszkaniowy. Ludzie gnieździć się nieraz musieli po kilkanaście osób w jednej izbie.

W ostatnich latach głód ten zmniejszył się znacznie. Utworzony bowiem został Państwowy Fundusz Budowlany, z którego rząd udzielał znacznych pożyczek na budowę domów mieszkalnych.

W czasie od 1924 r. do 1-go sierpnia 1932 r. z funduszu tego i banków państwowych wydano pożyczek budowlanych na sumę 526 milionów złotych, za które wybudowano 157,226 izb mieszkalnych. Z całej tej sumy 42 procent otrzymały różnego rodzaju spół-

dzielnie, które władze rządowe specjalnie popierają. Lecz pomimo tego, że tak dużo zbudowano tych domów, ludności w Polsce przybywa więcej (około pół miliona rocznie) niż pobudowanych domów, tak, że według ostatnich obliczeń urzędowych, w 59 większych miastach polskich brak dziś jeszcze jest 300,000 izb mieszkalnych.

Naszą biedę mieszkaniową spotęgował w znacznym stopniu jeszcze obecny kryzys gospodarczy, panujący we wszystkich najbogatszych państwach. Kryzys, jakiego świat od swego istnienia jeszcze nie przeżywał, a który spowodował, że około 100 milionów ludzi na świecie nie może znaleźć pracy.

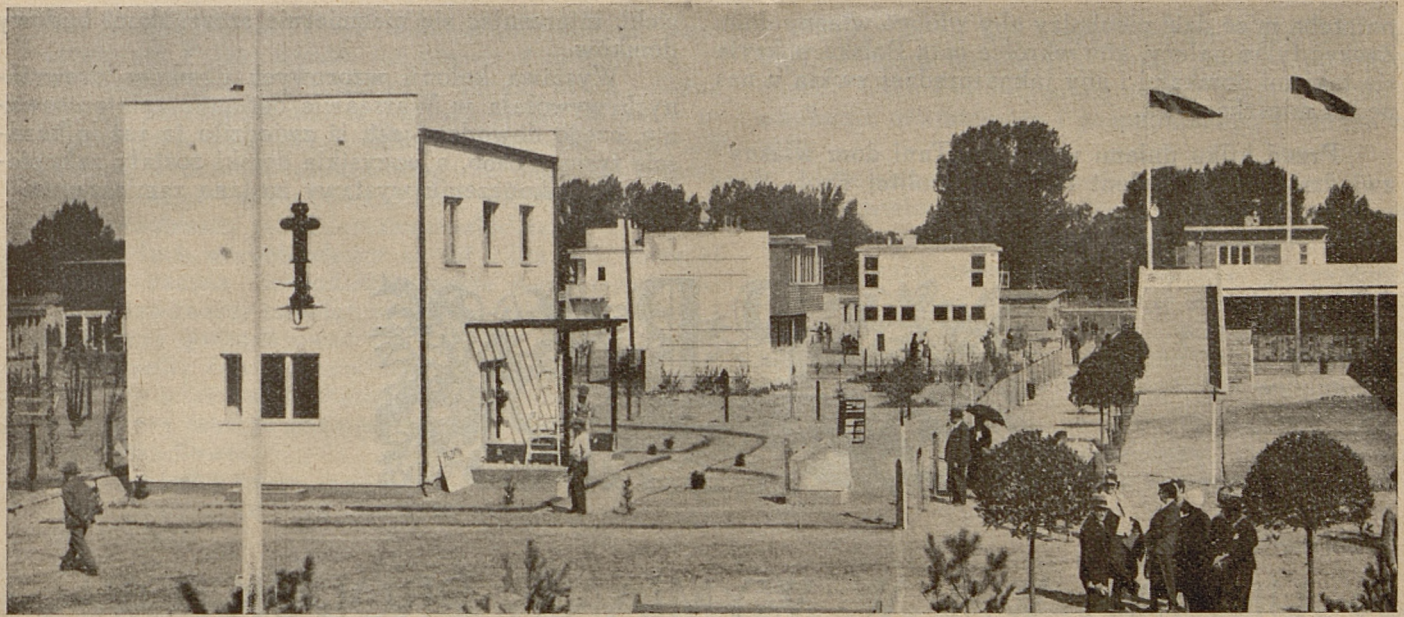
Ludzie dziś mniej zarabiają, a więc i mniej mogą wydawać. Szczególniej zaś nie mogą płacić drogiego komornego. Właściciele domów, którzy włożyli w budowę znaczne pieniądze i którzy muszą spłacać zaciągnięte długi, nie chcą obniżyć komornego i dlatego bardzo dużo mieszkańców Polski znalazło się w położeniu, zdawałoby się bez wyjścia. Okazało się jednak, że jak kto chce, to wyjście może zawsze znaleźć. Oto władze rządowe zaprzestały obecnie udzielać pożyczek na budowę drogiej kamienicy, w których i komorne musi być drogie, a zaczęły popierać budowę domów drewnianych.

Drzewo w Polsce jest obecnie bardzo tanie. Nie możemy z powodu kryzysu światowego wywozić drzewa zagranicę i w kraju nagromadziły się ogromne jego zapasy. Nie można tej okazji zmarnować, trzeba to wykorzystać.

I oto z inicjatywy rządu zorganizowana została na przedmieściu Warszawy — Bielanych specjalna wystawa budownictwa drewnianego pod nazwą „Tani dom własny”. Na terenie obejmującym niecałe 2 hektary ziemi wy-



Wystawę „Tani dom własny” zwiedził Pan Prezydent Rzplitej w towarzystwie Pana Premiera Prystora. Na zdjęciu członkowie prezydium komitetu wystawy udzielają objaśnień Dostojnym Gościom.



Ogólny widok wystawy budownictwa drewnianego „Tani dom własny”. Na terenie wystawy zbudowano kolonję z 21 drewnianych domków-wzorów. Wszystkie domki zgłoszone na wystawę zostały już zakupione.

budowano specjalną kolonję — 21 drewnianych domków - wzorów mieszkalnych, otoczonych malem i ogródkami i przeznaczonych każdy dla jednej rodziny. Już widać z załączonej fotografii, domki wyglądają bardzo ładnie. Każdy z nich wybudowany jest według innego planu i w ten sposób, aby przy małych, a więc niekosztownych wymiarach, dać możliwość mieszkańcowi wygodnego ustawienia niezbędnych sprzętów domowych i zapewnić możliwe udogodnienia i wygody. Największą jednak zaletą domków jest ich taniocść. Koszt wzniesienia samego

domku wraz z kosztem planu obliczony został od 2,800 do 10 tysięcy złotych (zależnie od ilości izb).

Domek np. składający się z pokoju o 4 oknach, przedzielonego wewnątrz ścianką na pokój stołowy i sypialnię, przedpokoju, kuchenki, schowanka, piwniczki i werandy, posiadający również klozet i wannę, wewnątrz otynkowany i nazewnątrz — szalowany kosztuje bez instalacji wodociągowej — 3,500 zł. A budowa takiego domku trwa zaledwie miesiąc.

Pan minister skarbu Władysław Zawadzki, otwierając wystawę tanich domków na Bielanych, powiedział między innymi, co następuje: „Musimy koniecznie rozwiązać zadanie taniego i dostępnego dla niezamożnych warstw domu mieszkalnego. Rozwiązanie to jest o tyle łatwiejsze w chwili obecnej, że jeden z wchodzących w grę materiałów, a mianowicie drzewo, potaniało w sposób wyjątkowy. Dom drewniany, a więc zbudowany z tego taniego materiału w wielkich rozmiarach jest bez przesady dostępny dla każdego normalnie zarabiającego, choć trochę oszczędzającego człowieka. Państwo — mówił dalej minister — gotowe jest przyjść z wydatną pomocą tej akcji przez dostarczenie na wyjątkowych warunkach terenów pod budowę, przez ułatwienie rabycia materiałów budowlanych i wreszcie częściowe finansowanie samej budowy. W ten sposób będziemy mogli zrealizować rzucone przez pana prezesa Rządu Aleksandra Prystora hasło: umożliwić każdemu pracownikowi i robotnikowi zdobycie własnego chociażby skromnego domku”.

Na zapoczątkowanie budownictwa drewnianego w r. b. rząd przeznaczył kilka milionów złotych. Kredyty te w latach przyszłych będą jeszcze zwiększone. Nabywcy domków mogą korzystać z kredytów udzielanych przez Bank Gospodarstwa Krajowego w 50 procentach wysokości kosztu budowy. Spłata tej pożyczki rozłożona zostaje na 35 lat. Drugą połowę kosztu musi pokryć sam nabywca lub firmy budowlane, które już podejmują się budowy takich domków na bardzo dogodnych warunkach. Bardzo mało zatem



Pan Prezydent Rzeczypospolitej i Pan Premier Prystor w towarzystwie podsekretarzy stanu i członków prezydium wystawy zwiedzają poszczególne działy, interesując się specjalnie działem technicznym.

potrzeba mieć dziś pieniędzy aby zdobyć własny dom. Życzyć tylko należy, aby wkrótce cała Polska pokryła się takimi domkami i aby jaknajprędzej znikła u nas nędza mieszkaniowa.

Przed kilku dniami wystawę „Tani dom własny” zwiedził Pan Prezydent Rzeczypospolitej Prof. Moś-

cicki, interesując się niezmiernie szczegółami budowy domków.

Wystawa kolonji wzorowych domków drewnianych wywołała w Warszawie ogromne zainteresowanie, czego dowodem jest, iż zwiedziło ją już kilkanaście tysięcy osób, a wszystkie domki zostały zakupione i po zakończeniu wystawy zostaną zamieszkałe.



UDZIAŁ WSI W WYMIANIE PRODUKTÓW SPOŻYWCZYCH NA RYNKU WEWNĘTRZNYM

Ostatnio nauka polska ustaliła, że cały majątek narodowy Polski wynosi 137.463 milionów zł. (100%), zaś czysty dochód społeczny (roczny) Państwa i obywateli stanowi 18.963 milionów zł. (13%).

Naogół zatem jesteśmy ubodzy, w porównaniu z innymi narodami. Na każdego obywatela przypada dochodu w Niemczech — 2.288 zł., w Czechach — 1.281 zł., w Polsce — 614 zł.

Z powyższego rocznego dochodu społecznego na samo rolnictwo przypada prawie połowa t. j. 9.000 milionów złotych.

Rolnik gospodarowuje tym dochodem społecznym w sposób następujący: 61% zużywa na wyżywienie siebie — 5.500 milionów zł., 39 proc. idzie na wymianę handlową, wewnątrz Polski — 3.250 milionów zł., zagranicę — 250 milionów zł., (saldo przywozu — wywozu 1927 r.).

Nader ciekawe jest, jak rolnik sprzedaje miljarowe zasoby pracy swych rąk. Sprzedaż ta odbywa się przez pośredników lichwiarzy, których przeciętnie jest 4-ch pomiędzy rolnikiem a spożywczą, lub też wymiana ta się odbywa przez własne (rolnicze) spółdzielnie kilku typów.

Obraz tej wymiany zgruba i w przybliżeniu jest taki: Rocznie przez ręce pośredników — 3.500 milionów zł., (100 proc.), przez spółdzielnie rolnicze różne — 500 milionów zł. (14 proc.). W dodatku pośrednicy - lichwiarze u dzielają rolnikom chętnie pożyczek gotówkowych (na

przednówku), za które rolnik płaci przeciętnie 5,5% miesięcznie (spadek cen), a wielu przypadkach znacznie więcej.

Na takim handlu rolnik traci co najmniej czwartą część całego swego rocznego dochodu społecznego, a w bardzo wielu wypadkach ma tylko straty.

Rząd nasz łącznie z organizacjami rolnymi i spółdzielniami robi wielkie wysiłki, by temu stanowi przeciwdziałać, ustalając dla rolnictwa cła ochronne, premje wywozowe, kredyty rolnicze, rozprowadzane przez Kasy Komunalne, Kasy Gminne i Spółdzielcze.

Jednakowoż są to tylko pośrodkki, ponieważ rolnik nieoświecony, nie jest w możności rozważnie i tanio wyprodukować swe płony, a tembardziej wygodnie je sprzedać.

Niestety właśnie we wsi naszej jeszcze i teraz jest bardzo wielu ludzi nie umiejących pisać i czytać, co 35 proc. ogółu, prze ważnie wśród starszego pokolenia.

Dlatego też należy oczekiwać zasadniczego polepszenia warunków gospodarczych wsi naszej za lat kilka, gdy dzisiejsze młode pokolenie, oświecone w szkole i zahartowane w wojsku, stanie do pracy przy pługu na zagonie o czystym.

Polska odrodzona w dziedzinie oświaty powszechnej już zrobiła postępy ogromne. Naprzykład w Polsce Środkowej na każde 1.000 ludności w 1914 r. było uczniów 30, 1929 r. jest uczniów 123, czyli czterokrotnie więcej. Te-

Strzelczynie krakowskie pamiętają o wychowaniu fizycznym



Strzelczynie krakowskie w ciągu całego lata ćwiczyły pilnie na boiskach i bieżniach. Na zdjęciu jeden z momentów zaprawy sportowej — start do finałowego biegu na 60 m., podczas zawodów sportowych Z. S. w Krakowie.

raz liczba młodzieży we wszystkich szkołach powszechnych Polski wynosi już prawie 4 miliony.

Szkoła jest to połączona siła, przez którą można wpajać wiele wiadomości gospodarczych. Właśnie ostatni sejm nasz przed kilku miesiącami uchwalił reformę nauczania powszechnego. W myśl tej ustawy 7-my oddział szkoły powszechnej został poświęcony przysposobieniu gospodarczemu młodzieży.

W tych warunkach już za lat kilka całe roczniki szkolne zaczną wchodzić w życie gospodarcze wsi z podstawowymi umiejętnościami, jak oszczędnie i rozważnie gospodarować na roli, jak plonom swoim nadać cechy dobrego handlowego towaru, oraz jak je sprzedać własnym spółdzielniom rolniczym, kierowanym przez takiego samego rolnika wyszkolonego w pracy handlowej.

Tę wielką pracę oświatową dla rolnictwa wykonuje Rząd, oraz wielotysięczne zastępy nauczycielskie (75.000).

Pozatem na wsi naszej pracuje teraz cały szereg Związków Rolniczych oraz Spółdzielni Rolniczych. Chcą one swą pracą osłabić ciężkie skutki zaniedbania oświatowego i gospodarczego z okresu niewoli.

Obowiązek przodowania w tej pracy spada jednak na wielotysięczne zastępy strzelców i strzelczyń, jako zaszczytny obowiązek w ich służbie Państwu.

Po pracy zarobkowej, po służbie przysposobienia dla obrony Państwa, strzelec ma obowiązek, garnąć się do czynnej i wytrwałej pracy w Świetlicach, Domach Ludowych, w Spółdzielniach, dokształcać się za poradą nauczycieli miejscowych, oraz instruktorów rolnych.

Tylko w ten sposób powiększy on swoją ojcowiznę i stanie się światłym, a zamożnym obywatelem Polski.

Mieczysław Ptaszycki.

SPORT I WYCHOWANIE FIZYCZNE

ŚWIETNY ROZWÓJ SPORTU WSRÓD STRZELCÓW

Na terenie brzeskiego okręgu Związku Strzeleckiego

Od ostatnich zawodów o mistrzostwo Związku, sport na terenie okręgu brzeskiego poczynił poważne postępy. Nie mamy w tej chwili z powodu nieurządzenia zawodów odpowiedniego miernika w stosunku do innych okręgów, niemniej z tych drobnych wiadomości, jakie przedostają się z terenu brzeskiego do prasy, możemy odtworzyć stosunkowo dosyć dokładnie poziom sportu na tym terenie.

A teren to ważny ze względu na kresy, gdzie wszelkie poczynania na tem polu powinny cieszyć się daleko idącą opieką społeczeństwa i czynników rządowych.

Na ostatnich zawodach, o ile sobie przypominamy, okręg nie zajął żadnego z czołowych miejsc, zdaje się, reprezentacja jego nie mogła być zaliczona do licznych. Obecnie po dwu latach daje się odczuć spore zainteresowanie się sportem, dzięki wydatnej pracy sportowej instruktora ob. Grzechowika, który na tem polu wykazuje dużą działalność. Wystarczył jeden rok pracy solidnej i ciągłej, by rezultaty nie kazały na siebie czekać.

Jeśli chodzi o poszczególne gałęzie sportu, to w pierwszym rzędzie należy podkreślić należyty roz-

wój gier sportowych. Drużyna siatkówki Klubu Sportowego „Strzelec” zajmuje pierwsze miejsce w mistrzostwie siatkówki Okręgowego Urzędu W.F. i P. W. Ponadto w ostatnich grach na święcie P. W. zdobywa puchar przewodniczącego miejscowego Komitetu W. F. Drugie miejsce przypadło też drużynie strzeleckiej. W dziedzinie koszykówki drużyna jest nieco słabsza, powoli jednak wychodzi na czoło drużyn miejscowych.

W dziedzinie piłki nożnej dwie drużyny okręgu walczą o pierwszeństwo w klasie B, przyczem najlepszą drużyną okręgu jest drużyna z Brześcia.

Warto tu zaznaczyć, że Klub Sportowy Strzelec — Bielsk Podlaski zdobył w b. r. na wojewódzkim święcie W. F. pierwsze miejsce w trójboju dla klubów i miast. Jak widać — klub poza piłką nożną zajmuje się wydatnie lekką atletyką. Ma również klub kolarzy, z pośród których strzelec Danieluk Jerzy zdobył pierwsze miejsce w biegu 5 klm. o mistrzostwo Bielska.

Odbyła się również tego roku kolarska wycieczka do Gdyni pod wodzą sekcyjnego Związku Strzel. Bili, która trwała 12 dni.

Dużem powodzeniem cieszy się na terenie okrę-



Drużyna Brzeskiego Klubu Sportowego „Strzelec” otrzymuje puchar zdobyty w turnieju siatkówki Okręgowego Ośrodka W. F. w Brześciu n. B.

gu P. O. S. Okręg brzeski był zdaje się jednym z pierwszych, gdzie za przykładem oficerów komendy okręgu P. O. S. ruszyła wybitnie z miejsca. Na terenie samego miasta Brześcia liczba posowców - strzelców wynosi ponad 50.

Ostatnie zawody w tygodniu propagandowym okręgowego Urzędu W.F. i P.W. wykazały dużą przewagę strzelców nad innymi organizacjami. W zawodach tych wzięły udział następujące reprezentacje powiatowe: Brześć, Pińsk, Kosów Pol., Włodawa, Kobryń, Pruzana, Siedlce, Baranowicze.

Wyniki zawodów przedstawiają się następująco: *Trójbój p. w.* 1) Uwarow — Z. S. Pińsk z następującymi wynikami bieg 100 m. — 11,8 sek., skok wdał 632 cm., rzut granatem 500 gr. — oburącz 93 m., 2) Rossowski Tad. — Hufiec Szkolny, 3) Metelski Z. S. Pruzana z wynikami: 100 m. — 12,4 sek., skok wdał — 590 cm., *rzut granatem 108 m. przyczem prawa 70 m.!!!* O ile się nie mylimy, jest to nowy rekord Związku, który warto odnotować w tabeli rekordów, gdyby tylko nadesłano odpowiedni protokół. Zawodnik, który tak wspaniale rzuca granatem, niewątpliwie okazałby się niezgorszym oszczepnikiem. Warto by się nad tą kwestją zastanowić i poczynić odpowiednie próby z tak utalentowanym zawodnikiem. Podkreślić należy również piękne wyniki ob. Uworowa, który jest utalentowanym szybkobiegaczem i skoczkiem.

Bieg 3000 m. W tej dziedzinie strzelcy nie dali sobie wydrzeć ani jednego miejsca. Wyniki techniczne przedstawiają się następująco: 1) Dorogokupiec — Z. S. Kosów Poleski 9.22.3 min., 2) Gnasiuk Z. S. Słonim 9.34.2; 3) Flaga Z. S. Włodawa. O ile czas ob. Dorogokupca jest dobrze wzięty, wynik to doskonały.

Siatkówka. Pierwsze miejsce przypadło drużynie Brzeskiego Klubu Sportowego „Strzelec”, która techniką swą przewyższała inne drużyny o 100 proc.

Koszykówka. Zwycięsko z tej gry wyszedł zespół gimn. im. Traugutta Brześć n/B., drugie miejsce przypadło Z. S. Pińsk.

Strzelanie młk. EK8. 1) Szerszenowicz Z. S. — Kobryń — 88 pkt., 2) Czajka — Huf. Szkol. Biała 85 pkt., 3) Trzeciński Z. S. Brześć 84 pkt.

Boks. W nowej tej dziedzinie na terenie Brześcia strzelcy spisali się niezgorzej, zajmując trzy pierwsze miejsca: Narybek bokserki jest nienajgorszy i trzeba tylko treningu, a młodzi bokserzy wyskoczą.

W dziedzinie zawodów żeńskich odbyły się następujące zawody:

Strzelanie z łuku Ł. 16. 1) Korzeniowska O. P. K. Baranowicze 58 pkt.; 2) Lisecka O. P. K. 58 pkt.; 3) Niżnikówna Z. S. Kobryń 56 pkt., 4) Siemaszkówna Z. S. Brześć 51 pkt. W konkurencji tej jak skarżą się strzelczynie, tarcze były ustawione nieprawidłowo wprost na ziemi, przyczem treningi zawsze odbywały się do tarcz na stojakach ustawionych na normalnej wysokości i wyniki osiągnięte na treningach przez nasze zawodniczki nie spadały poniżej 80 pkt. a nawet osiągały jako maksimum 114 pkt.

Bieg 60 m. 1) Tokarzewiczówna Z. S. Bielesko Podlask. 8,4 sek. *nowy rekord Z. S.*, 2) Czarnocka O. P. K. Brześć, 3) Walczakówna O.P.K. — Siedlce.

Siatkówka: 1) — Gimn. Baranowicze, 2) — Z. S. Radzyń, 3) — Z. S. Brześć.

Skonczywszy z wynikami zawodów, wspomnieć jeszcze musimy o pracy Z. S. na wodzie. Sport kajakowy rozwija się na terenie okręgu najpomyślniej. Instruktor, który ukończył kurs wyrobu sprzętu sportowego w Kazimierzu n/Wisłą zabiera się niedługo do pracy, by na wiosnę wyruszyć na wodę z odpowiednią flotyllą kajaków.

Odnosnie pływania masowość w tej dziedzinie w ostatnim sezonie każe przypuszczać, że na przyszły sezon doczekamy się należytych wyników. Również skoki mają dużo zwolenników i młodzi strzelcy odważnie

skaczą do wody. Zabiera się również okręg do uruchomienia warsztatów wyrobu nart, narzekają jednak na brak odpowiednio górzystych terenów do treningu narciarskiego. Spodziewamy się mimo tego, że zawody narciarskie o mistrzostwo „Wschodu”, które w myśl planów Komendy Gł. ma zorganizować okręg IX pobudzi zawodników - narciarzy do należytej roboty.

M. K.

NAJWAŻNIEJSZE WYDARZENIA SPORTOWE

POLACY ZWYCIĘZAJĄ AUSTRJAKÓW W BOKSIE. — W zawodach międzypaństwowych w boksie Polska — Austria nasi zawodnicy odnieśli zwycięstwo w stosunku 9:7 punktów. Polska odniosła 4 zwycięstwa i jedną nierozegraną, Austria 3 zwycięstwa i jedną nierozegraną. Dla orientacji podajemy, że za zwycięstwo liczy się 2 pkt., za nierozstrzygniętą 1 punkt. Zwycięstwo nad Austrią było czwarte z kolei. Poprzednie trzy wygraliśmy w stosunku: 10:6, 13:3, jedno zostało nierozstrzygnięte w stosunku 8:8.



Uczestnicy powiatowego kursu referentów sportowych w Brześciu n B.

SPORT WŚRÓD STRZELCÓW

STRZELEC KUSZEWSKI MISTRZEM KOLARSKIM LUBLINA. — Podczas niedzielnych zawodów, jakie odbyły się w Lublinie w ramach „Tygodnia Propagandy”, zwycięstwo w biegu kolarskim na dystansie 70 klm. odniósł strzelec Kuszewski. Dwa następne miejsca zajęli Nazarewicz i Lambert.

STRZELCY PRUSZKOWSCY SIĘGAJĄ PO MISTRZOSTWO JESIENNE WARSZAWY W KOSZYKÓWCE.

— Drużyna piłki koszykowej oddziału Z. S. Pruszków idzie pewnym krokiem od zwycięstwa do zwycięstwa w turnieju gier sportowych, zorganizowanych przez Warsz. Okręg. Zw. Gier Sportowych. Dotychczasowe wyniki naszych graczy z Pruszkowa przedstawiają się następująco: Pruszków — W. K. S. Legja 53:22, Pruszków — A. Z. S. 22:22, Pruszków — Warszawianka 52:30, Pruszków — Strzelec -



Zawody lekkoatletyczne oddziału żeńskiego Brześć n B. Rozgrywana jest konkurencja „skoń wdal”.

Sródmieście 20:16. Jak widzimy, jedna tylko nierozegrana, po-zatem same zwycięstwa. Pozostał do rozegrania jeszcze mecz z Ogniskiem. W razie zwycięstwa, a nawet nierozegraniej, Pruszków zdobędzie mistrzostwo Warszawy.

NOWE REKORDY Z. S. PADŁY NA ZAWODACH LEK-KOATLETYCZNYCH W KATOWICACH.

— W zawodach lekkoatletycznych, rozegranych ostatniej niedzieli w Katowicach, ustanowione zostały następujące nowe rekordy: 800 m. — Skolik Hubert — Świętochłowice — 2 min. 4,3 sek.; 3000 m. — Orłowski Karol — Świętochłowice — 9 min. 11,8 sek.; 200 m. — Gallotówna — Będzin — 29,8 sek. O ile Podokrąg nadeśle odpowiednie, przewidziane dla uznania rekordów protokółu, wyniki te wejdą na tabelę nowych rekordów związkowych.



W czasie święta 10-lecia oddziału Brześć n B. rozegrane zostały oddziałowe zawody. Na zdjęciu ob. Ilkewski II przerywa taśmę kończąc bieg naprzelaj.

DWA TYSIĄCE OSIEMSET KILOMETRÓW KA JAKIEM.

Strzelcy Supułkowski Augustyn i Kurowski Rudolf z oddziału Z. S. Tarnów odbyli wycieczkę kajakową przebywając 2.800 klm. różnemi rzekami, jeziorami i morzem. Bliższe szczegóły wycieczki podamy w jednym z następnych numerów. Dobrze byłoby, gdyby i inni kajakowcy podzielili się z nami wiadomościami o swych tegorocznych wycieczkach kajakowych. Wiemy przecież dobrze, iż tych wycieczek było dosyć dużo, a ciekawe spostrzeżenia przydałyby się dla innych.

STRZELCY UMIEJĄ PRACOWAĆ DLA PAŃSTWA I SPOŁECZEŃSTWA

W Komendzie Powiatu Sosnowiec, mieszczącej się na poddaszu wre gorączkowa praca. Komendant w koszuli, bo gorąco niemożliwe, powtarza stale: „Musimy wystawić bataljon strzelecki, musimy pokazać różnym przyjaciółom naszą siłę i sprawność bojową”.

Regulamin musztry formalnej w robocie. Wykresy — porozkładane na biurku. Ćwiczy niemiłosiernie poczet sztandary. Informuje o obowiązkach dowódców kompanij. Sam powtarza i przerabia czynności dowódcy bataljonu. Wszystko musi być, jak w zegarku. Maszyna czynna bez przerwy — stale wychodzą rozkazy do oddziałów. Wszyscy do Dąbrowy...

I nic dziwnego, że oddziały dopisały. Stanął w karnym orydyku potężny bataljon strzelecki i kompanja kobieca. Odmarsz na nabożeństwo, defilada przed władzami i na boisko. Tu zaczyna się serja przemówień, po których nastąpiło rozpoczęcie pokazów.

Przed odmarszem komendant sprawdza szeregi strzelców. I o zgrozo, oddział Pączów, który daleko oddalony wyszerował o 12-tej w nocy, zupełnie niezdolny do powrotu.



Bataljon Z. S. Sosnowiec w czasie święta strzeleckiego.

Buty bez zelówek. nogi popuchnięte jak banie. Trzeba szukać lokomocji. I zaczyna się ciernista droga od władzy do władzy. Każdy odmawia. Ostatni ratunek — wiceprezydent miasta ob. Trzęsimiech. I nie zawiódł ten nieustraszony i ołtarny człowiek. Wstaje od stołu i opuszcza gości, żeby udzielić auta. Okazuje się jednak, że auto zepsute. Stara się z komendantem zreperować, bo komendant jest z zawodu technikiem. Nudaczenie. Trudno, niech się dzieje co chce, a dam auto osobowe.

Jadą więc pierwszy raz w życiu strzelcy iak ludnem i wygodnem autem do rodzinnej wioski. Miny rozradowane, zapomnieli o trudzie i bólu. We wsi uszyscy wylegli, starzy i młodzi.

W następną niedzielę odbyły się zawody, w których nasi członkowie zdobyli sporo pierwszych miejsc i nagród.

Długo społeczeństwo Zagłębia nie zapomni świetnego wyglądu i karności szeregów strzeleckich, biorących udział w zakończeniu roku pracy p. w. i w. f.

Sosnowiec, we wrześniu 1932 roku.

S Abratanski.

W SZEREGACH I ŚWIETLICACH STRZELECKICH

Szeregi strzeleckie rekrutują się głównie z wiejskiej młodzieży rolniczej oraz z miejskiej — rzemieślniczej. Związek Strzelecki prowadzi na szeroką skalę wśród swoich członków przysposobienie rolne, w wielu środowiskach strzeleckich rozwija się doskonale także i praca w dziedzinie przysposobienia zawodowego, a do tej pory jakoś glucho w „Strzelcu” o tem wszystkim. Otrzymujemy wprawdzie od czasu do czasu notatki sprawozdawcze z pracy oddziałów strzeleckich w przysposobieniu rolnem, które zamieszczamy w niniejszym dziale pod rubryką „Zwycięzamy w przysposobieniu rolnem”, ale to wszystko bardzo mało. A właśnie teraz przecie kończą się różnorodne konkursy rolnicze i odbywają się wystawy konkursowe i rozpoczynamy przygotowania do konkursów przyszłorocznych; — więc pisać o tem wszystkim trzeba do „Strzelca”. Skąd kto się dowie, co w tym dziale pracy Z. S. dzieje się w terenie, jeśli nie ze strzeleckiego pisma? A to przecie jest ważne, żeby i strzelcy z innych dzielnic wiedzieli, gdzie co się dzieje i żeby nasi sympatycy czytający „Strzelca” mogli obserwować rozwój naszych prac. To samo dotyczy różnych kursów Z. S. w zakresie przygotowania zawodowego strzelców z oddziałów miejskich. Są przecie prowadzone w oddziałach strzeleckich kursy introligatorskie, stolarskie, ślusarskie i t. p., — czemu o nich nie pisać do „Strzelca”, zamiast ciągle nadsyłać opisy z uroczystości strzeleckich. Ale i największa ilość korespondencji z prac terenu w dziedzinie p. r. i przysposobienia zawodowego strzelców to jeszcze nie wszystko. Zarówno z pracy rolniczej, jak i zawodowo - rzemieślniczej członków organizacji strzeleckiej można robić przepiękne zdjęcia. A te rzeczy w „Strzelcu” też jeszcze nie wyglądają tak, jakby powinny. I to wszystko zależy od Was, mili nasi Korespondenci i Przyjaciele! Pamiętajcie, że o-

czekujemy obecnie od Was jaknajwiększej ilości sprawozdań i zdjęć fotograficznych z prac rolnych i rzemieślniczych Z. S. w terenie!

WIADOMOŚCI Z ZARZĄDU GŁÓWNEGO

Z WARSZAWY, z Komendy Głównej donoszą: Sąd konkursowy ogłoszonego przez komendę główną Zw. Strzel. konkursu na dyplom Z. S. w składzie: przewodniczący mjr. Herzog z kom. głównej Z. S., członkowie: prof. Jastrzębowski, ob. Smorga Władysław, por. Maciejowski i ob. Bojankiewicz przyznał następujące nagrody: I — zł. 200 — ob. Nalewajski Mieczysław, oddz. Z. S. W-wa Śródm., II zł. 100 — ob. Głogowski Tadeusz, oddz. wodny Z. S. Warszawa, III — zł. — ob. komp. Grzegorzewski Aleksander kmtd oddz. Z. S. Huta „Dąbrowa”. Nagrody oraz projekty nienagrodzone są do odebrania w Komendzie Głównej Z. S. Prace nicodebrane do dnia 1.XI będą uważane, jako ofiarowane przez projektodawców na własność Związkowi Strzeleckiemu, za co zaskarbia sobie żywą wdzięczność władz naczelných Organizacji.

W UROCZYSTOŚCIACH STRZELECKICH BIERZE UDZIAŁ CAŁE SPOŁECZEŃSTWO

W BOCHENIU, gm. Dąbkowice oddział Zw. Strzeleckiego obchodził uroczystość 10-cio lecie zatwierdzenia przez Zarząd Główny naszego oddziału. Już od samego rana strzelcy miejscowego oddziału szykowali stoły i ławki oraz maili salę Domu Ludowego, a inni szykowali i maili podłogę. O godzinie 10-tej odbyła się zbiórka II-ej kompanij, której przeglądu dokonał komendant pow. Z. S. ob. kpt. Polikowski. Właściwa uroczystość rozpoczęła się w myśl programu o godz. 14-tej. W tym czasie przybyła I-sza komp. Z. S. z Łowicza na czele ze sztabanem pod dowódz. komendanta ob. por. Obuchowicza, oraz III-cia komp Z. S. Kiernozia pod dowódz. komend. ob. Gawrona. Także przyjechały wozami strzelczynie żeńsk. oddziału Łowicz pod kierownictwem komend. ob. Dukatowej. O godz. 15-ej rozpoczęły się zawody kolarskie okrężne 25 klm. im. Pana Prezydenta Rzeczypospolitej. Trasa obejmowała miejscowości gościny Pana Prezydenta w Łowickiem. Startowało 17-tu kolarzy. I-szy przybył ob. Rowiński Jerzy w czasie 47 m. 35 i pół sek., zdobywając nagrodę przechodnią indywidualną, żeton i dyplom, II-gi przybył ob. Kosiorek Jan, zdobywając zegarek i dyplom, III-ci — ob. Druszcz Tadeusz, zdobywając zegarek i dyplom. Następnie odbyła się defilada zebranych kompanij Z. S.; podczas której przygrywała orkiestra 10-go p. p. O godzinie 16 i pół odbył się wspólny obiad, w czasie którego przemawiali prezes miejscowego oddziału, ob. starosta dr. Tomczyński z Łowicza, dowódca 10-go p. p. z Łowicza, przedstawiciel okręgu Z. S. Łodzi, prezes powiatu Z. S. ob. Przegałiński, komendant powiatu ob. kpt. Polikowski i lubiany powszechnie ob. kpt. Habiniak. Po skończonym obiedzie odbyło się przedstawienie teatralne p. t. „Szaleńcy”.

St. Kazimierski.



Oddział żeński w Baranowiczach z prezeską ob. Sokół - Szahinową pośrodku.

W SAMBORZE przy tłumnym udziale publiczności odbyło się poświęcenie sztandaru Z. S. z okazji dwudziestolecia pracy strzeleckiej w Samborze. O godz. 7 odbyła się pobudka z wieży ratuszowej, godz. 9.30 raport bataljonu strzeleckiego na placu sportowym, następnie msza polowa oraz poświęcenie sztandaru i wbijanie gwoździ pamiątkowych. O godz. 11.30 odbyło się wręczenie sztandaru, zaprzysiężenie członków i przemówienia. O godz. 12.30 defilada na rynku. Uroczystość odbyła się pod protektoratem dr. Roźnieckiego wojewody lwowskiego i gen. St. Tessary d-cy Okr. Korp. Nr. X. Z ramienia okręgowych władz wojskowych obecni byli: pułk dypl. Morawski, kier. okr. Urz. WF. i PW. Z ramienia okręgu Z. S. okręgowy Z. S. kpt. Ickowicz oraz liczni prezesi, komendanci i strzelcy z sąsiednich powiatów Z. S. Uroczystość zasłużonego oddziału Z. S. stała się świętem całej ludności powiatu samborskiego.

* * *

W JAJKOWCACH oddział Z. S. urządził z okazji rocznicy przyłączenia Śląska do Macierzy festyn strzelecki, połączony z zawodami lekkoatletycznymi. Po zawodach wygłosił przemówienie do strzelców i licznej publiczności prezes oddziału ob. Wencel, a orkiestra odegrała „Brygadę”. Oddział Jajkowiec rozwija się pomyślnie, znajdując opiekuna w osobie k. prof. Jarząbka.

* * *

W RZAŚCE, pow. Kraków z okazji wznowienia prac oddziału Z. S. staraniem zarządu oddziału odbył się festyn strzelecki, na którym przygrywała orkiestra strzelecka z Krakowa. Na festynie urządzono loterię fantową, która cieszyła się ogromnym powodzeniem, a na którą zebrano jedynie w Rzaście 178 fantów. Obecnych było na festynie 150 osób, a w tym władze gminne, członkowie straży pożarnej w Rzaście, miejscowi gospodarze i nauczycielstwo.

Tadeusz Bilecki.

* * *

W LUBLINCIE odbyło się ostatnio święto P. W. Uroczystość rozpoczęto wysłuchaniem mszy św., po której 16 strzelców z oddz. Z. S. Lubliniec złożyło przyrzeczenie strzeleckie na ręce kapelana pułkowego ks. Jana Szymały. Po defiladzie i wspólnym obiedzie odbyły się zawody, w których oddział Z. S. uzyskał pierwsze miejsce w biegu na 100 mtr. i w koszykówce, drugie miejsce w wieloboju i trzecie miejsce w marszu 6 kl. ze strzelaniem.

ODBYWAMY W ODDZIAŁACH WALNE ZEBRANIA

Z WILNA piszą: Ostatnie walne zebranie członków oddziału Nr. 2 Związku Strzeleckiego było dowodem żywego zainteresowania się członków sprawami Z. S. i dwugodzinne obrady miały charakter bardzo ożywiony. Walne zebranie udzieliło absolutorjum zarządowi oddziału oraz dokooptowało 4-ch nowych członków zarządu, wobec czego w skład obecnego zarządu wchodzi: ob. inż. Węgrzyn, dyr. Przybycień ob. Nowakow-

ski, ob. Zalewski. ob. Pilicki, ob. Halicka. Funkcję komendanta oddz. pełni w dalszym ciągu ob. Wójcik, komendantki oddz. żeńskiego ob. Mackiewiczówna.

W. Stach.



W Alwerni, pow. Chrzanów, staraniem Z. S. ufundowana została płyta, poświęcona pamięci Nieznanego Żołnierza Odslonięcia płyty dokonał gen. Luczyński, d-ca Okr. Korpusu.

SKŁADAMY HOŁD ZASŁUŻONYM

WE WŁOSZCZOWIE z inicjatywy zarządów oddziału Związku Strzeleckiego i ogniska włoszczowskiego Zw. Naucz. Pol. odprawione zostało w dniu 28 września b. r. w kościele parafjalnym uroczyste nabożeństwo żałobne za spójność dusz ś. p. por. Żwirki i inż. Stanisława Wigury. Na nabożeństwo przybyli urzędnicy urzędów państwowych, samorządowych, organizacje społeczne, szkoły, a Związek Strzelecki wystawił wartę honorową. Zarząd Zw. Strzel. we Włoszczowie wystąpił z prośbą do Rady Miejskiej o przemianowanie dwóch ulic w mieście na ul. Żwirki i Wigury, wzywając wszystkie organizacje o podobne wystąpienie, aby pokolenia młode miały żywo wzory obywateli, którzy pracą i wytrwałością, potrafili dokonać tak wielkich czynów.

St. Bogacz.

STARSZYNA STRZELECKA RADZI

W AUGUSTOWIE odbył się dnia 25 września b. r. w domu strzeleckim przy ul. Krakowskiej 17 nadzwyczajny zjazd delegatów oddziałów Z. S. powiatu augustowskiego. W obradach zjazdu brała udział 90 przedstawicieli oddziałów oraz 10-ciu komendantów kompanii Z. S. Zjazd dokonał wyboru nowego zarządu powiatowego Zw. Strzel. w składzie: Prezes — ob. Siwik Kazimierz, wiceprezes — ob. Rybiński Stanisław, skarbnik — ob. Warakowski Zygmunt, sekretarz — ob. Michniewski Kajetan. Ponadto wybrano pięciu członków zarządu i komisję rewizyjną.

St. Kiersztyn.

Regulamin zawodów narciarskich sezonu zimowego 1932 — 33 r.

Wytyczne pracy kobiet na okres jesieni.

Wytyczne działu strzelecko-lucznego na okres jesieni,
oraz najnowsze zarządzenia naczelnych władz Z. S. znajdziesz

W Nr. 10 DZIENNIKA ZARZĄDZEŃ I ROZKAZÓW ZWIĄZKU STRZELECKIEGO,

ZALĄCZONYM BEZPŁATNIE DO BIEŻĄCEGO NUMERU „STRZEŁCA“



Z ŻYCIA W.F. i P.W. W WIELKOPOLSCE



NAJLEPSZA PROPAGANDA Z. S.

To ustawiczna praca i zrozumienie obywatelskich obowiązków

Jak słyszeliście zapewne, Komenda Okręgu VII Z. S. urzęduje od dnia 16 — 24 tydzień propagandy Zw. Strzeleckiego. To też w Poznaniu i we wszystkich ośrodkach życia strzeleckiego będą odbywać się propagandowe odczyty, defilady, zabawy, akademje i posiedzenia. Chcemy tym wszystkim, którzy nie widzą, czy też, co jest gorsze, nie chcą widzieć naszej pracy, naszego znaczenia i celowości naszego Związku, pokazać, czym jest Z. S. i do czego dąży.

Zgodnie ze złożonym przyrzeczeniem strzeleckim powinniście oczywiście w miarę sił Waszych przyczynić się, aby ten tydzień propagandy wypadł jaknajlepiej i jaknajokazalej. Co i jak macie robić, o tem poinformują Was wasi przełożeni. Ale chciałbym tutaj pokazać Wam drogę, którą może nie każdy dostrzeże, drogę, którą Was stale prowadziła do robienia propagandy dla Związku Strzeleckiego. Bo poza specjalnymi formami propagandy, to jest najprzód muzyki, za nią idącymi szeregami strzelców i tłumem gapiów, i t. d. jeszcze inny sposób, pewny, trwały, niezawodzący. Tym sposobem jest praca nad sobą, praca nad swoim charakterem, nad zrozumieniem obywatelskich obowiązków.

Jak się to robi? Co na to się składa? Otóż niewiele rzeczy. Trzeba, aby każdy z Was się nad sobą zastanowił, aby zrozumiał, że trzeba nad sobą popracować, że tylko w ten sposób dojdzie się do pewnej doskonałości. Przykłady nie są tu trudne do wymienienia: .ano budzą Was, ojciec czy matka, czy towarzysze, kolega, albo też przełożony. Ranki są zimne, trudno wstać niejednemu, chętnieby się przespał jeszcze pół godziny. Ale to nie dla strzelca wylegiwanie się. Wstawajcie zaraz, choć Wam to przyjdzie z trudem, ubierajcie się zaraz bez ociągania.

A teraz powiedzcie mi dlaczego? Czy Wam czego przybędzie, czy się wzbogacie? Zdawałoby się, że nie, i tak mi każdy prawie odpowie, jeżeli się nie namyśli. Ale ja Wam powiem, że tak. Gdy jesteście zaraz gotowi, nie przychodzi Wam ten wysiłek z trudem to i w ra-

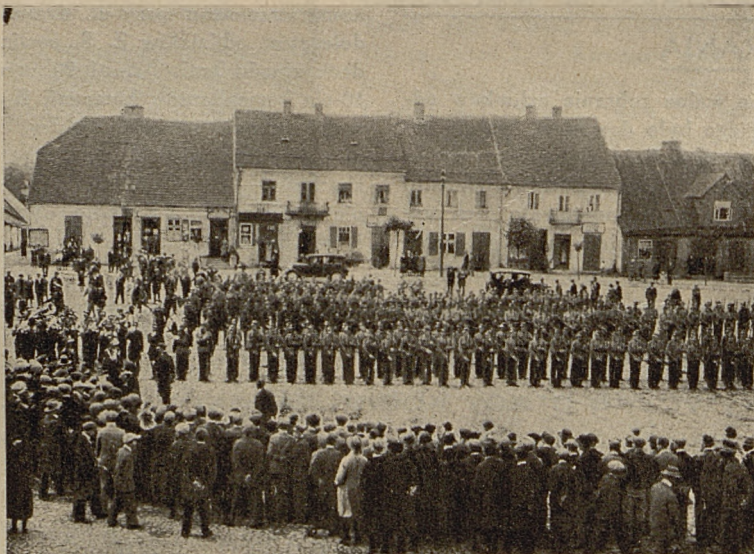
zie potrzeby, w razie wojny, w chwili ataku znajdziemy Was gotowych do spełnienia swego zadania.

Albo inny przykład: jest wolna posada w fabryce, trzeba się tam stawić rano, oczywiście kandydatów będzie tysiące, albo setki, bo jest dużo bezrobotnych. Kto przyjdzie pierwszy, kto lepiej się zaprezentuje, wesoły, rześki, wyspany ten dostanie posadę, bo wszystkich nie może nikt przyjąć. To są takie zwykłe, szare przykłady, ale wiercie mi, dla życia Waszego i dla pracy Waszej przyszłej ma to duże znaczenie.

A teraz jeszcze o czem innym. Dadzą Wam jakąś pracę do zrobienia. Jeden będzie sobie myślał, „ot dali mi dwie godziny czasu do zrobienia, to ja mogę jeszcze chwilę sobie poczekać, wezmę się do roboty, jak sobie jeszcze zapalę papierosa”. Mylicie się. Jeżeli się nauczycie wykonywać w ten sposób pracę, którą wykonać macie, to tak samo będziecie pracowali dla siebie, a wtedy na tem tylko straciecie. Bierzcie się zaraz do pracy, to Wam pójdzie wszystko szybciej, i lepiej, i pewniej. Co masz zrobić jutro zrób dzisiaj, bo nigdy nie wiesz, czy potem będziesz mógł jeszcze wykonać tę pracę, może Ci co w drogę wejdzie i amen, nic z tego.

Mówcie zawsze prawdę: raz Wam się uda komuś głowę zakreć, uwierzy Wam jaki łatwowierny człowiek, ale kłamstwo wyjdzie wnet na jaw, a potem żebyście największą prawdę mówili, nikt Wam nie uwierzy. Nie mówcie o Waszych przełożonych i tych którzy prowadzą jakąś pracę, w której Wy jesteście zainteresowani: „Też mi mądrala, to przecie można zupełnie inaczej i daleko lepiej robić.” — To nie Wasza rzecz, jeżeli sami słuchać nie będziecie umieli to i Was potem nikt nie będzie chciał słuchać, bo to samo o Was powie, coście Wy swego czasu mówili o Waszych przełożonych.

Nie starajcie się zepchnąć roboty na Waszego kolegę: może Wam się raz czy drugi, a może nawet na dłuższy czas uda, aby pracą Waszą wykonywał kto inny. I



Oddziały Związku Strzeleckiego w czasie raportu w dniu strzeleckiego święta w Uniejowie.

tak bywa. Ale co z tego. Nie będziecie umieli jej zrobić, a kto inny, właśnie ten, któremu daliście ją wykonać będzie ją dobrze znał. Cóż z tego wypadnie? Pracę dostanie Wasz zastępca, a nie Wy, bo wezmą tylko takiego do roboty, który coś umie. Nieraz już taki mądrała źle na tem wyszedł, że dał się zastępować.

Bądźcie dobrej myśli, mówcie sobie, „będzie lepiej, choć jest ciężko, poprawi się i moje życie, i życie mojej rodziny”. Tylko w ten sposób zyskacie spokój ducha i zadowoleni każdą pracą będziecie wykonywać lepiej, z ochotą, wesoło, a nie z musu ze spuszczoną głową, jakby Was mieli powiesić za chwilę. I wtedy naprawdę przyjdą lepsze czasy, bo praca Wasza będzie lepsza, lepiej Wam zapłać, będziecie mieli sposobność wykazać swoją umiejętność. Mógłbym Wam tak do rana opowiadać, ale daję tylko kilka przykładów, jak w codziennym życiu macie się zachowywać, aby sobie osobiście przysporzyć pożytku i stać się pozatem dobrymi członkami Związku Strzeleckiego. I wiercie mi, że tylko ten jest coś wart, kto w życiu przeszedł przez twardą szkołę, Ci, którym gołabki same wpadały do gąbki przy najmniejszej trudności nie umieją sobie poradzić, są nieszczęśliwi, tracą głowę i są do niczego. Jeżeli więc będziecie się zastanawiać nad sobą i nad Waszym postępowaniem, przysporzycie korzyści i sobie i Z. S. i wtedy to Wasze postępowanie będzie najlepszą najtrwałszą propagandą Z. S., bo każdy nasz wróg powie sobie:

„To jednak jest piękna organizacja, kiedy ma takich członków” — i to go najlepiej przekona. A to od Was zależy!

Jotem.

HOŁD POZNANIA

Zasługom

ś. p. Prezydentowej M. Mościckiej

Między innymi miastami Polski i Poznań uczcił ostatnio pamięć jednej z najlepszych polek — obywatelki, ś. p. Prezydentowej Mościckiej. Dnia 29 ub. m. odbyła się msza św. w Katedrze przy licznych udziałach reprezentantów władz miejscowych i społeczeństwa. Następnie odbyła się w Teatrze Wielkim uroczysta akademja żałobna. Widownię szczelnie wypełnili reprezentanci najwybitniejszych kół społeczeństwa, członkowie organizacji społecznych, młodzież szkolna i t. p.

Szereg reprezentantów Z. S. Okręgu VII również stawiło się, aby oddać hołd pamięci Wielkiej Polki. Na pięknie udekorowanej i w kwiaty tonącej scenie zajęła miejsce orkiestra Filharmonji Poznańskiej, która rozpoczęła akademję odegraniem pod batutą p. Zygmunta Latoszewskiego „Pieśni o miłości i śmierci” z „Odwiecznych Pieśni”.

Następnie na mównicę weszła p. dr. Frankowska, która scharakteryzowała życie i czyny Zmarłej. Ze wzruszeniem w głosie mówiła dr. Frankowska o poświęceniu i zasługach Prezydentowej Mościckiej. Wrażenie przemówienia było silne. Nastrój sali urósł do maximum w czasie deklamacji p. Wł. Brackiego, który recytował „Requiem aeternam” Przybyszewskiego.

Akademję zakończyło Andante z VII symfonji Beethovena, odegrane przez znakomitą orkiestrę Filharmonji Poznańskiej. Wieczór pozostawił po sobie niezatarte wrażenie. Komitetowi Obywatelskiemu pod przewodnictwem p. wicewojewody Kauckiego należy się pełne uznanie za świetnie zorganizowane uroczystości ku czci Zmarłej.

ZWIĄZEK STRZELECKI W WIELKOPOLSCE

ZEBRANIE POWIAT. ZARZĄDU Z. S. W POZNANIU.

Na zebraniu pow. zarządu Związku Strzeleckiego na powiat poznański w dniu 22.IX b. r. obradowano nad szeregiem aktualnych spraw i wysłuchano sprawozdania z działalności Związku Strzeleckiego na terenie powiatu poznańskiego na czasokres wakacyjny. Rezultat działalności jest następnym: 1 — W Walnym Zjeździe Delegatów Z. S. w dniu 3 lipca b. r. w Warszawie wzięli udział ob. prezes dr. Fr. Konieczny, ob. kmdt Wł. Kwaśnik i ob. Dachtera Stanisław. 2 — Pod kierownictwem ob. ppłk. Wojciechowskiego, za staraniem pow. zarządu Z. S. i pow. Koła Przyjaciół Z. S. Poznań — Powiat udała się nad Morze Polskie wycieczka strzelecka, złożona ze 150 osób. Tak jak w roku ubiegłym przywieźli wycieczkowicze z Gdyni i z Brzeźu Polskiego moc wrażeń i utwierdzili się w przekonaniu, że niema Polski bez Morza i Pomorza. 3 — W zorganizowanej przez Komendę Okręgu Związku

Strzeleckiego VII koncentracji w dniu 10 lipca bież. roku wzięło udział z powiatu poznańskiego 350 strzelców. W związku z tem, że tylko większa część strzelców z powiatu posiadała własne mundury strzeleckie pow. zarząd Z. S. uchwalił powiększyć ilość mundurów strzeleckich w powiecie o 300 — 400 kompletów w jaknajbliższym czasie. Załatwienie tej sprawy poruczono ob. ppłk. Wojciechowskiemu. 4 — W święcie morza w Gdyni reprezentował Związek Strzelecki na powiat poznański ob. kmdt Kwaśnik.



Uczestnicy obozu w Sierakowie w czasie odpoczynku po godzinach zajęć.

5 — Zaraz po ukończeniu prac, związanych z koncentracją przygotowano i zorganizowano na 5 sierpnia drugą w bieżących wakacjach, a pierwszą z rzędu wycieczkę w Polskie Góry, w której wzięło udział ponad 100 osób. W tej pięknej i pełnej pięknych wrażeń 10-dniowej wycieczce nawiązali strzelcy poznańscy serdeczne nici przyjaźni z strzelcami - góralskami. 6 — W czasie wakacyj komenda pow. Z. S. zorganizowała ostre strzelanie o

odznakę strzel. Ogółem brało udział ponad 300 strzelców, z których 50% dopełniło warunków. 7—Zkolei rozpatrywano sprawę święta 6-lecia oddziału Z. S. w Żabikowie. Po przyjęciu do wiadomości programu jednodniowej uroczystości 25 ub. m. uchwalono zakup nagród i dyplomów dla zawodników i gremjalny udział zarządu pow. Z. S. w święcie. Po wysłuchaniu komunikatów zebranie zakończono.

* * *

MIEDZYMIASTOWE ZAWODY LEKKOATLETYCZNE Z. S. W KALISZU. Staraniem Łódzkiego Podokręgu Lekkoatletycznego w dniu 25 ub. m. odbyły się w Kaliszu na stadionie miejskim międzymiastowe zawody lekkoatletyczne Kalisz-Pabjanice. Pomimo silnej konkurencji ze strony gości, gdyż w skład reprezentacji Pabjanic wchodziła mistrzyni świata w rzucie dyskiem p. Jadwiga Wajsówna, miejscowi lekkoatleci popisali się nadspodziewanie, mccc wygrali bezapelacyjnie. Strzelczynie i strzelcy wynikami swymi przyczynili się w dużej mierze do zwycięstwa. Startowali: ob. Wysocka Walentyna, — zajęła II-gie miejsce w rzucie dyskiem i III-cie w pchnięciu kulą, ob. Szallówna Marja — IV-te miejsce w rzucie dyskiem i oszczepem, ob. Brodziński w bardzo dobrej formie ukończył bieg na 800 m., przybiegając drugi do mety.

Marja Ficówna.

STRZELCY Z JAROCINA NIE USTAJĄ W PRACY. Informują nas, że dotychczasowy komendant miejscowego oddziału Szkuclarek Stan., został z dniem I.IX. b. r. z funkcji swej zwolniony. Komendantem oddziału mianowany został na wniosek zarządu oddziału ob. Brzostkiewicz. Ob. Brzostkiewicz posiada ukończoną Szkołę Podchorążych, co jest gwarancją, że praca nad wyszkoleniem wojskowym oddziału prowadzona będzie na wysokim poziomie. Zaznaczyć wypada, że zarząd oddziału poczynił ostatnio wiele starań, aby przez odpowiedni dobór ludzi, pracę w oddziale postawić na wysokim poziomie. Wychowanie Obywatelskie, jedno z najważniejszych zadań Związku Strzeleckiego, odgrywa na terenie oddziału rolę należną. W każdy niemal dzień powszedni prowadzone są w świetlicy oddziału pogadanki, wygłaszane są referaty i t. p. Amatorzy gry szachowej, posiadają specjalnego wykładowcę. Poza tem zakupił zarząd oddziału z funduszków własnem staraniem zdobytych aparat radiowy. Oddział posiada własną bibliotekę, składającą się z kilkuset doborowych książek. Książki te wypożyczane są członkom oddziału bez jakichkolwiek opłat. Biblioteka spełnia poważną rolę, ponieważ już dzisiaj skwapliwie z niej korzysta kilkudziesięciu strzelców. Majątek oddziału powiększony został znacznie przez zakupienie z własnych funduszków 12-tu krzesel i 4-ech stołów świetlicowych, oraz dużej szafy, służącej do przechowywania mundurów. Oddział posiada również 45 własnych kompletów drelichowych, służących wyłącznie do ćwiczeń i uroczystości. Wszystko to jest dowodem, że miejscowy oddział Związku Strzeleckiego zajął na tutejszym terenie należne mu miejsce.

WYPOWIADAMY WALKĘ SZKODNIKOM PAŃSTWA

Żyjemy w czasach, „których znamieniem jest wyścig pracy“, szlachetna rywalizacja jednostek, społeczeństw i państw w dążeniu zapewnienia sobie lepszego jutra. W wyścigu tym nie możemy dać się wyprzedzić innym, musimy zająć jeśli nie pierwsze, to w każdym razie zaszczytne miejsce.

Pracować umiemy, w to nikt nie wątpi.

Nie każdy z nas jednak potrafi racjonalnie oszczędzać. „Oszczędnością i pracą, ludzie się bogacą“ — mówi przysłowie. I słusznie, — dopiero ekonomiczne zużytkowanie wartości pracy, umiejętne urządzenie swego życia doprowadzi do pozytywnych rezultatów. Pamiętajmy o tem, że bogactwo społeczeństwa zależy od jednostek!

Fałszywie rozumiana oszczędność, jak i wszystko, co jest fałszywie rozumiane, szkodzić może tylko społeczeństwu, a nie przynosić pożytek.

Tak właśnie szkodzą ci, którzy palą papierosy obcego pochodzenia. Uważają oni, że papierosy te są tańsze od polskich. Jakże ci ludzie są krótkowzroczni! Nie zdają sobie wcale sprawy z tego, że nasze wyroby tytoniowe w tej samej cenie są lepsze od zagranicznych. W swem uprzedzeniu do papierosów polskich zapominają, że papierosy, które im tak smakują są szmuglowane, a więc nielegalnie sprowadzane przez przemysłników, prawnie ściganych.

Nie można powiedzieć, aby nie wiedzieli oni, z jakiego źródła te papierosy pochodzą. Przeciwnie, zazwyczaj o tem wiedzą. Niektórzy palą przemycane

papierosy nawet jawnie, w towarzystwie, zachęcając nieraz innych przez zachwalanie dobroci, czy taniości szmuglowanego tytoniu. Oczywiście starają się „imponować“ zagranicznym towarem, a w ten sposób podnieść swój „autorytet“.

Ci panowie wyrządzają wielką krzywdę zarówno sobie, jak i społeczeństwu. Oszukują siebie, gdyż oszczędność w ten sposób ujęta jest z założenia fałszywa.

Pozatem trzeba wziąć pod uwagę, że najwięcej szmuglowanych papierosów pochodzi z Niemiec i Rosji bolszewickiej!

Jak czerw toczy zdrowy organizm rośliny, tak oni wszczepiają i rozsiewają w społeczeństwie niezdrowe zarazki. Ci amatorzy, którym smakuje specjalnie dym z papierosa zachodniego czy wschodniego sąsiada Polski, szkodzą państwu, gdyż okradają jego skarb.

Czyż możemy więc aprobować niezdrowy ten objaw u niektórych obywateli?

Nie! Apetyt tych panów na szmuglowane papierosy dyskredytuje ich aż nadto w oczach opinii publicznej, która zawsze znajdzie odpowiedni termin, aby nazwać takiego pana po imieniu.

I niedługo w słowniku polskim obok terminu „złodziej“, „paser“ czy „dolinarz“ stanie nowy wyraz, tworząc wraz z tamtymi wonny bukiecik, określający dobrane towarzystwo, maszerujące pod konwojem do... aresztu.

50.000 KSIĄŻECZEK „Biblijoteczki Sportowej”

rozsprzedanych w ciągu 2 lat świadczy o jej wartości



GŁÓWNA KSIĘGARNIA WOJSKO WA Warszawa, Nowy-Świat 69 oraz wszystkie większe księgarnie

DRAGO

NAJOSZCZĘDNIEJSZE
PALIWO SAMOCHODOWE

STACJE BENZYNOWE W CAŁEJ POLSCE

Zarząd:

WARSZAWA Żórawia 3 tel. 550-20

Oddziały:

ŁÓDŹ, Sienkiewicza 53 tel. 224-07

BIAŁYSTOK, „ „ „ 124

KIELCE, Karczowska 9 „ 221

CZĘSTOCHOWA, Nowy Rynek 12 „ 440

PRACOWNIA FUTERAŁÓW

P. KAMIŃSKI i W. MIODUSZEWSKI

Dostawca Zw. Strzeleckiego

POLECA

w wielkim wyborze futerały do wszelkich nagród sportowych i medali, oraz stoliki dębowe do nakryć stołowych, futerały do monstrancji, kielichów, różnych kolekcji, biżuterji, orderów i t. p.

WARSZAWA. LESZNO Nr. 100. TEL. 761-33.

Przyjmuje zamówienia listowne

ARTYSTYCZNA PRACOWNIA
WYROBÓW SREBRNYCH **JAN CYNOWSKI**

WARSZAWA, UL. LESZNO Nr. 49, TEL. 11-65-28.

Wszelkie roboty z zakresu złotnictwa
oraz reparacje po cenach umiarkowanych

Wykonawca pucharów Imienia Prezydenta Rzplitej, Marszałka Piłsudskiego i prezesa Rady Ministrów na Strzeleckie Mistrzostwa Świata, wystawionych w r.b. na wystawie Olimpijskiej w Los Angeles.

STANISŁAW REISING
ZAKŁAD ARTYSTYCZNO GRAWERSKI

Egzystuje od 1859 r.

Wykonuje odznaczenia pułkowe ordery, nagrody sportowe dla stowarzyszeń i korporacji po niskich cenach.

Warszawa, Niecała Nr. 1. Tel. 798-99.

Landwirtschaftliche Zentral-genossenschaft

Spółdzielnia z ograniczoną odpowiedzialnością

POZNAŃ, UL. WJAZDOWA 3

Dostawca dla władz państwowych i samorządowych — płody rolne.
Wieloletni dostawca dla wojska.

POLSKIE MAPY SZTABOWE

Znajomość kartografji wojskowej i zdolność czytania map, z przykrością trzeba stwierdzić, nie jest znana szerokiemu warstwowi naszego społeczeństwa.

Organizacje mające na celu przysposobienie wojskowe winny położyć poważny nacisk na wprowadzenie do programu P. W. obowiązku nauki czytania map, gdyż trudno jest sobie wyobrazić inteligentnego żołnierza, turystę, sportsmena nieumiejącego posługiwać się mapą.

Od czasu odzyskania niepodległości Wojskowy Instytut Geograficzny pracuje nad mapą polską, ostatnie oryginalne publikacje Wojskowego Instytutu Geograficznego w skali 1:100.000, 1:300.000, 1:1.000.000 (Międzynarodowa Mapa Świata), stoją na najwyższym poziomie światowym. Stan robót pomiarowych przedstawia się w ten sposób, że z 2/3 terenu Polski posiadamy oryginalne wydawnictwa t. zw. „Mapa Polska”. Dokładne wiadomości o stanie prac Wojskowego Instytutu Geograficznego podaje oficjalny organ W. I. G. kwartalnik „Wiadomości Służby Geograficznej”.

Większość wydawnictw Wojskowego Instytutu Geograficznego dopuszczona jest do wojennego handlu. Centralą sprzedaży map i wydawnictw Wojskowego Instytutu Geograficznego jest firma „Samopomoc Inwalidzka” Sp. z o. o. w Warszawie, ul. Sienkiewicza Nr. 2, gdzie każdy po niewielkiej cenie może zaopatrzyć się w odpowiednie mapy, kompasy, bloki meldunkowe i t. p.

NAGRODY W SPORCIE

Od najdawniejszych czasów, o jakich wspomina historia, szlachetna rywalizacja na polu wykazania tężyzny, zręczności lub siły fizycznej, nagradzana była przez społeczeństwa wszystkich minionych epok. W czasach starożytnych najwyższą nagrodą był wieńiec laurowy, jakim zdobiono głowę zwycięzcy w zapasach; w okresie średniowiecza — wręczano rycerzowi barwną szarfę lub miecz ozdobny, dziś milionowym rzeszom sportowców w chwili zwycięstwa przypadają w udziale poza zadowoleniem wewnętrznym — wytwory sztuki graficznej, malarskiej, lub rzeźbiarskiej.

Spontaniczny wprost rozwój sportów wszelkich dziedzin w okresie powojennym, spowodował rozrost specjalnej gałęzi przemysłu — szereg fabryk i warsztatów zajmuje się dziś wyłącznie produkcją nagród sportowych.

Jedną ze starszych placówek grawerskich w Warszawie jest istniejąca od 1912 r. firma Józefa Sztechmana. W roku 1927 firma ta została wpisana na listę dostawców Związku Strzeleckiego. Jej to właśnie przypadło w udziale wykonanie plakiet i Mistrzowskich Odznak Strzeleckich na XXVIII-me Strzeleckie Mistrzostwa Świata w Polsce; produkcja opatentowanych żetonów na nagrody Zw. Strzeleckiego i Łucznej Odznaki Strzeleckiej również odbywa się corocznie w tych samych warsztatach.

Józef Sztechman sam, jako stary działacz na polu społecznym i sportowym, interesuje się żywo postęпами sportu polskiego, specjalnie otacza swą opieką — strzelectwo; niema większych zawodów tego rodzaju, w programie których nie figurowałaby nagroda imienia Sztechmana.

Dotychczasowe pięć lat współpracy firmy Józefa Sztechmana z centralnymi władzami Zw. Strzeleckiego mówi samo za siebie...

ULICA KOZIA 23 (Narożnik ulicy Wróclawskiej) ULICA KOZIA 23
POZNAŃ

RESTAURACJA „ZŁOTY UL“

Lokal czynny od rana

Nowo otwarty lokal Restauracyjny wydaje smaczne obiady z 3-ech dań 1 zł.

PRZEMYSŁ LEŚNY
BCIA TOWBIN

Mokotowska 39

TARTAK PAROWY
Markowska 2

Rach. bieżący:

Bank Angielsko-Polski, Bank Komercyjny, Bank Dyskontowy

telefony 10 27-83 i 8-75-52.

Organizacja
Pracy Biurowej „ORGA“ SP. Z O. O.
Warszawa, ul. Wileza Nr. 38/2. — Telefon 8-62-83
POLECA: Buchalterje przebitkowe. Kartoteki płaskie i pionowe. Urządzenia registrator.

Laboratorium filmowe MULTIFILM Sp. z o. o.
= Warszawa, Plac 3-ch Krzyży Nr. 10, tel. 953-73. =

J. KADEN-BANDROWSKI

PIŁSUDCZYCY

NAJPOCZYTNIEJSZY

U T W Ó R

ZNAKOMITEGO

P I S A R Z A

CENA zł. 5.—

W Y S Y Ł A

K A D R A

W A R S Z A W A

DŁUGA 50

P. K. O. 18011

LABORATORJUM KINEMATOGRAFICZNE

„LABORFILM“

WARSZAWA, ul. Ś-to Krzyska Nr. 41

Wywoływanie negatywów, kopje, napisy oraz zdjęcia aktualne, reklamowe i naukowe. Ceny niskie

ST. RAPIOR

MODY MĘSKIE, MUNDURY

POZNAŃ, ŚW. MARCINA 54

Wykonuje wszelkie umundurowania dla P.P. Wojskowych

Płyty „SYRENA-ELEKTRO“

NAGRYWANE SA
UDOSKONALONYM
SYSTEMEM ELEKTRYCZNYM

OLBRZYMI WYBÓRI — CENY NISKIE!

Żądajcie we wszystkich składach muzycznych w kraju!

„SAMOPOMOC

INWALIDZKA" SP. Z O. O.

CENTRALA SPRZEDAŻY W WARSZAWIE, UL. SIENKIEWICZA 2.

TEL. 295-50 i 695-94.

DZIAŁ I.

GENERALNE PRZEDSTAWICIELSTWO SPRZEDAŻY
MAP I WYDAWNICTW KARTOGRAFICZNYCH
WOJSKOWEGO INSTYTUTU GEOGRAFICZNEGO

POLECA:

MAPY SZTABOWE W SKALACH
1:25.000, 1:75.000, 1:100.000, 1:200.000, 1:300.000.

Nowe oryginalne opracowania

MAPY SAMOCHODOWE, MAPY LOTNICZE,
MAPY DLA BIUR I SZKÓŁ,
KOMPASY, GLOBUSY, BLOKI MELDUNKOWE i t. p.

DZIAŁ II.

HURTOWE SKŁADY PAPIERU
I MATERJAŁÓW PIŚMIENNYCH

POLECA:

PAPIERY KANCELARYJNE,
PRZYBORY BIUROWE.

KSIĘGI HANDLOWE,
TECZKI, SEGREGATORY,
PRZYBORY DO POWIELACZY,
MAIRYCE (KLISZE) FARBA, PAPIER.

DLA WOJSKA I ORGANIZACJI STRZELECKICH ODPOWIEDNI RABAT.

CZY WIECIE CO TO SĄ „TYTONIÓWKI“?

Tytoń! Papieros! Któż z nas nie zaznał tej wspaniałej rozkoszy, jaką daje palenie? Im szlachetniejszy gatunek tytoniu, tem większa przyjemność dla palacza. Zdawałoby się, że wszystko tu zależy od tytoniu. Nie zdajemy sobie poprostu sprawy, jak ważną rolę odgrywa gilza.

Próbujemy najróżniejszych gilz, chcemy przecież rozkoszować się smakiem papierosa.

Kłopot ten spada nam odtąd z głowy. Rodak nasz, p. Hipolit Kamiński wpadł na genialny pomysł. Stworzył gilzę z tytoniu!

Now wynalezioną bibułkę przygotowuje się z odnikotyzowanych włókien tytoniowych, przez co zostają usunięte wszelkie niepotrzebne składniki przy spalaniu się papierosa i papieros ma smak i zapach właściwy gatunkom tytoniu.

Nietylko jednak smak papierosa wchodzi tu w grę, również ze stanowiska zdrowotności jest to wynalazek niezmiernie ważny, odtąd bowiem palenie papierosów nie będzie dla organizmu szkodliwym.

Państwowy Zakład Badania żywności w Warszawie zbadał tę bibułkę i orzekł, że wolną ona jest od związków dla zdrowia szkodliwych, zawiera zaś przeważającą ilość włókien tytoniowych.

Gilzy te pojawiły się w handlu pod nazwą „Tytoniówki“. Kto więc dotychczas nie miał możności przekonania się jak te gilzy smakują, niech zaraz pudełko Tytoniówek nabeździe i rozkoszuje się ich smakiem!

LJK.

KAZIMIERZ BAZARNIK NOWY ŚWIAT 66.
Telefon 526-46.

ZAKŁAD

WSZELKICH URZĄDZEŃ REKLAMOWYCH
SZYLDÓW, LITER METALOWYCH,
ZŁOCONYCH NAPISÓW I REMONTÓW.

STEFAN KRYGIER i S-ka

WARSZAWA. Długa 26 tel. 11-96-24

Najtańsze źródło hurtowe i detaliczne
papieru wszelkich gatunków

Szyldy - Reklamy. Roboty grawerskie. Bilety wizytowe
Najtańcej „TEF“ Warszawa, Bieleńska 17
w firmie „TEF“ Telefon Nr. 11-90-00
Dla członków Związku Strzeleckiego specjalny rabat

GŁÓWNA WYGRANA 1/26 L. P.

100.000 ZŁ.

LOSY W ĆWIARTKACH PO 10 ZŁ. POLECA KOLEKTURA
LOTERJI PAŃSTWOWEJ

KOŚCIAN, ALEJE KOŚCIUSZKI 43

ZAMÓWIENIA USKUTECZNIĄ SIĘ ODWROTNIE

CH. BASSIS

Warszawa, ul. Nowolipie 65a
Telefon Nr. 11-63-61

Najtańsze źródło
hurtowe i detaliczne
papieru wszelkich gatunków

POLSKIE TOWARZYSTWO PAPIERNICZE**P. T. P.**

Dostawa papieru i materiałów piśmiennych. Własna drukarnia.
Specjalność: matryce i wszelkie przybory do powielaczy.

Warszawa, ul. Elektoralna Nr. 8
Telefony Nr. 535-62 i 727-71

Podaje się do wiadomości, że z dniem
17 marca 1932 r. została otwarta
Spółdzielnia Spożyców Oddziału Zw. Strz.
w Wojniakach, gm. Krzywiczki, pow. Chełm.

RADA NADZORCZA

KSIĘGARNIA M. ARCTA

WARSZAWA, NOWY ŚWIAT 35, P. K. O. 196.

POSIADA

WIELKI WYBÓR KSIĄŻEK WSZELKIEGO
RODZAJU DO BIBLIOTEK STRZELECKICH.
DLA DRUŻYN, ŚWIETLIC I ODDZIAŁÓW.

SPECJALNIE POLECA**KORZYSTNE KUPNO KSIĄŻEK PO CENACH ZNIŻONYCH**

KATALOG ZAWIERAJĄCY DUŻO DOBREJ
BELETRYSTYKI (800 tytułów) WYSYŁAMY
NA ŻĄDANIE BEZPŁATNIE.

Z WYDAWNICTW WŁASNYCH POLECAMY**KSIĄŻKI NIEZBĘDNE W KAŻDEJ BIBLIOTECE:**

SŁOWNIK WYRAZÓW OBCYCH 12.—
(ewentualnie MAŁY SŁOWNIK WYRAZÓW OBCYCH) 7.—
SŁOWNIK ORTOGRAFICZNY. 10.—
SŁOWNIK SKRÓTÓW 2.—
ZASADY I NAKAZY DOBREGO WYCHOWANIA —
V. UBAN M. i KURCEWICZ M. 4.—
PODRĘCZNIK FOTOGRAFJI —
BARZYKOWSKI T. i JAROSZYŃSKIEJ. 6.—

ŻĄDAJCIE PROSPEKTÓW.

NAJTAŃSZE ŹRÓDŁO ZAKUPU

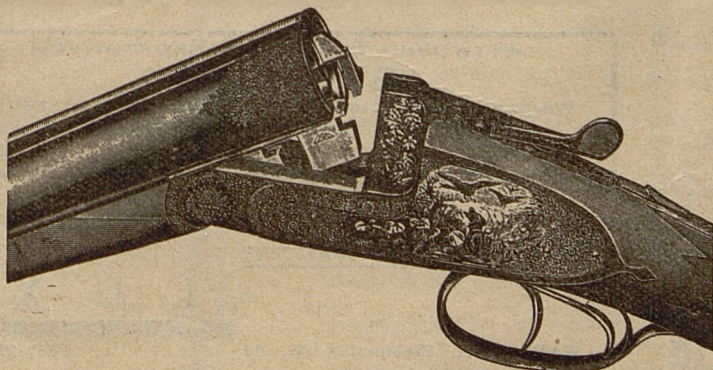
SKŁAD BRONI

R. TORCHALSKI

WARSZAWA TRĘBACKA 7

TELEFON 799-19

DOSTAWCA KOMENDY GŁÓWNEJ ZW. STRZELECKIEGO



poleca w dużym wyborze

broń małokalibrową,
tarczową, myśliwską
i krótko palną, oraz
amunicję.

SŁOMIAŃSKI STANISŁAW

GNIEZNO

TELEFON NR. 221

TOWARY KOLONJALNE,
WÓDKI I WINA
PALARNIA KAWY — HURT I DETAL
NAJTAŃSZE ŹRÓDŁO ZAKUPU DLA WOJSKA,
SPÓŁDZIELNI WOJSKOWYCH I STRZELECKICH.

SKŁADY: ul. Warszawska 34
ul. Poznańska 12

Obowiązkiem każdego strzelca
jest kupowanie wyrobów krajowych
Używajcie więc tylko

niedoścignionych ostrzy do golenia

POŁONIA

w 3 gatunkach

Lukasowe, Favorit i Ludowe.

Wszędzie do nabycia.

D/H. JÓZEF RINGELBLUM

WYTWÓRNIA i HURTOWNIA ZABAWEK
WYDAWNICTWO GIER TOWARZ. „JOTER”

WARSZAWA
P. K. O. 1592

NALEWKI 29
TELEF. 11-25-64

ODZNAKI FUNKCYJNE P. W.

KOMENDANTÓW POWIATOWYCH P. W.
KOMENDANTÓW ORGANIZACJI P. W.
INSTRUKTORÓW i POMOCNIKÓW INSTRUKT. P. W.



ODZNAKI STRZELECKIE

WSZYSTKICH KLAS — DUŻE w 2 GATUNKACH i MINJATURKI

PAŃSTWOWE ODZNAKI SPORTOWE

BRONZOWA: zł. 1.20. SREBRZONA zł. 1.40 i ZŁOCONA 1.70

DYPLOMY STRZELECKIE

SPORTOWE i HONOROWE w 100 ODMIANACH

MEDALE, PLAKIETY i WSTĄŻKI

po 70 odmian każdej wielkości

PUHARY i PŁASKORZEŻBY w OLBRZYMIM WYBORZE

i KRAJOWA MEDALJERNIA

WYSYŁA ODWROTNĄ POCZTĄ

AD. NAGALSKIEGO

W WARSZAWIE, UL. BIELAŃSKA 16.
TELEFON 11-23-21

BIURO GENER. ZASTĘPCY:

WARSZAWA

UL. WILCZA 9a

TELEFON 8-81-77

CENNIKI ILUSTROW. — GRATIS i FRANCO.



KRAWIEC WOJSKOWY

p.f.

„Spółka Krawiecka”

Warszawa,

Nowy-Świat 33. Tel. 791-13

DOSTAWCA ZWIĄZKU STRZELECKIEGO

WYTWÓRNIA PRZYBORÓW SPORTOWYCH

„STADJON”

Warszawa, ul. Królewska 31. Telefon 756-81, 781-36

Dostawa Sprzętu Sportowego

Dla Oddz. Strzeleckich na warunkach specjalnych

ZAKŁAD FOTOCHEMIGRAFICZNY

„LUX”

WARSZAWA, Elektoralna Nr. 14

Tel. 250-23

Wykonuje wszelkie klisze do druku

Odlewnia walców drukarskich
i fabryka masy walcowej

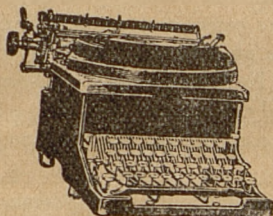
J. BRYLANTSTEIN

Warszawa — Wolność 6 — Tel. 11-05-57

Konto czekowe P. K. O. 21.279

POLSKIE ZAKŁADY KONSERWACJI MASZYN**BIURO I WARSZTATY**

Prosta 8 Warszawa Tel. 230-05

Kons-
er-
wujemy
i
napra-
wiamys z y b k o
i
dokładnie
po
cenach
niższych

Maszyny do pisania, rachowania i kopjowania wszelkich systemów oraz kasy „National”, numeratory i t. p.

KUPNO I SPRZEDAŻ MASZYNNa telefoniczne wezwanie
przysyłamy bez zwłocznie fachowca**PRACOWNIA
GRAWERSKO-CYZELERSKA****K. J. SZURMAK****W A R S Z A W A**

KRAKOWSKIE-PRZEDMIEŚCIE 57. TELEFON 540-57

ODLEWNIA CZCIONEK I FABRYKA LINIJ MOSIĘŻNYCH

STANISŁAWA JEŻYŃSKIEGO

WARSZAWA, OGRODOWA 50. TEL. 605-50 i 605-70.

— EGZYSTUJE OD 1869 R. —

Wytwórnia guzików
i ozdób wojskowych
oraz wszelkich wyrobów metalowych„ESEF” wł. H. SKARNIK
i M. FISZBEIN

Warszawa, Nowolipki Nr. 34. Tel. 11-89-54.

**FABRYKA MEDALJERSKA
oraz
ZAKŁAD ARTYSTYCZNO-GRAWERSKI
JAN KNEDLER****W W A R S Z A W I E**

Kantor — Nowy Świat Nr. 45

Fabryka — Radna Nr. 13

Telefon Nr. 722-81

Konto czek. P.K.O. 26-593

Egzystuje od roku 1896

WYKONYWA: medaliki dewocyjne, łańcuszki złote, srebrne. Me-
dale, żetony, nagrody sportowe, odznaki wojskowe i szkolne, herby
w kamieniu i stali. Masowa produkcja okolicznościowych i pamiąt-
kowych znaczków. Państwowe Odznaki Sportowe, Państwowe
Odznaki Strzeleckie. Nowoczesne monogramy, pieczętki.
Roboty jubilerskie

WYKONANIE ARTYSTYCZNE. — — — CENY PRZYSTĘPNE.

JÓZEF SZTECHMAN**G R A W E R****W A R S Z A W A, N O W Y - Ś W I A T Nr. 54 m. 17.****WYKONYWA:**Monogramy, faksymile, herby, odznaki woj-
skowe i korporacyjne emaljowane, ozdoby
i okucia do albumów jubileuszowych,
gwoździe pamiątkowe do sztandarów.Artystycznie rytuje wszelkiego rodzaju na-
pisy na żetonach sportowych, herby i mo-
nogramy na wyprawach ślubnych, oraz
podobizny z załączonych fotografii które
wykonywa z drobiazgową dokładnością.

ODPOWIEDZI REDAKCJI



Ob. Ostrowski, Łódź: Zdjęcia są bardzo ładne i niebawem jedno z nich wydrukujemy. Czekamy na nowe zdjęcia, ale już ze strzelcami w mundurach.

Ob. dr. Frejgis, Nasielsk: Zamieścimy zarówno zdjęcie jak i korespondencję. Oczekujemy na nowe wiadomości.

Oddział Z. S., Garbarze: Szkoda, że taka mała ta fotografia. Jeśli macie zdjęcie większe, to odwrotnie przyslijcie a zamieścimy. Korespondencja niedługo ukaże się.

Oddział Z. S., Szla: Szczerze nas ucieszyliście swoim listem. Niestety tak odrazu nie mogliśmy waszego zdjęcia umieścić. Ukaże się w jednym z najbliższych numerów.

Ob. F. Brzostek, Troczyn: Za dużo napisaliście o tem ubraniu. Wolelibyśmy krótką, zwięzłą notatkę. Prędzej mogliśmy wydrukować, tak musi trochę poczekać.

Ob. St. Majer, Jozef we Francji: Bardzo cieszymy się, że nie zapominacie o nas i piszecie o swoim życiu na obczyźnie. Prosimy częściej do nas pisywać. Nadesłane materiały wykorzystujemy.

Ob. Józef Warlik, Łuków: Owszem, doskonale nawet artykuły nadają się. Piszcie częściej i przysyłajcie poza korespondencjami ładne zdjęcia.

Ob. Witold Ptak, Śrem: — Dziękujemy za pamięć. Cieszy nas, że się dobrze czujecie w wojsku. Będzie z Was tegi wojak, niema co, sądząc po fotografii. Życzymy powodzenia.

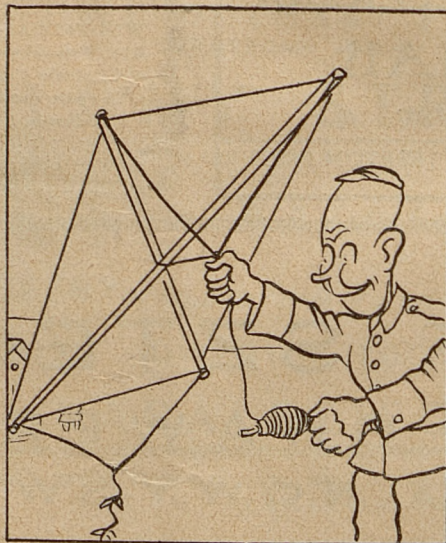
Ob. Józef Nowak, Poznań: — Wasz list i zdjęcia bardzo nas zainteresowały. Radzimy iść dalej tą drogą, a będzie z tego pociecha. Tylko nie ustawać w pracy, powolutku, ale wytrwale, to najważniejsze.

Ob. Zenon Piątkowski, Warszawa: — Tante pismo chwilowo nie wychodzi, niema zatem gdzie ten materiał wykorzystać. Co mamy zrobić z nadesłanym artykułem?

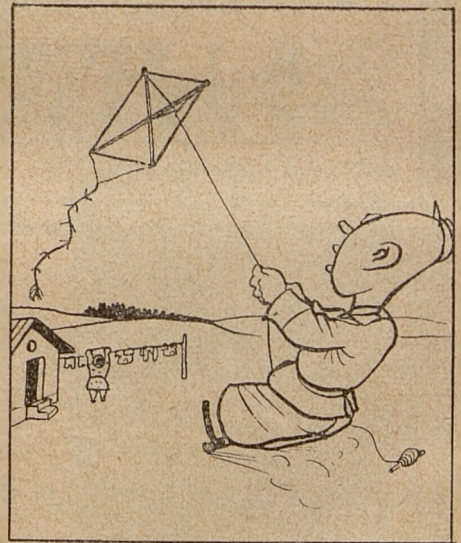
Ob. Ludwik Andycki, Radoszkowice: Pisać wiersze jest rzeczą bardzo trudną, pisać wiersze o Komendancie, to już strasznie trudna sprawa. Trzeba mieć wielki talent, żeby podejmować się tych rzeczy. Wiersz nadesłany jest bardzo miły i można go śmiało odczytać przed swoimi kolegami z oddziału. Niestety, nie wydrukujemy.

*Franek Rzepka chce
zostać lotnikiem
i rozpoczyna wstępne
próby lotu
w podniebne strefy*

I.



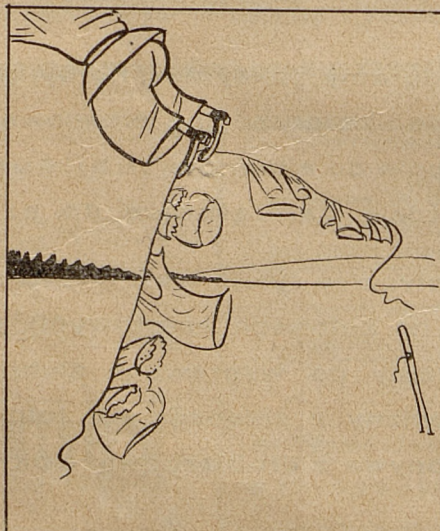
II.



III.



IV.



V.



NIE WOLNO ZOSTAWAĆ W TYLE

Bierzmy przykład z tych, którzy już nadesłali dowcipy
na konkurs „Strzelca“

Miło jest nam podzielić się z naszymi Czytelnikami i Korespondentami radosną nowiną, że ogłoszony w ubiegłym numerze „Strzelca“ konkurs na humor strzelecki wywołał w terenie ogromne zainteresowanie. Codzień otrzymujemy dziesiątki listów z zapytaniami „jaki to ma być nadsyłany na konkurs humor, jakie rysunki i czym Redakcja będzie się kierowała przy kwalifikowaniu dowcipów do druku.

Wszystkim, od których do tej pory otrzymaliśmy w tej sprawie listy, bardzo się konkurs podobał i wszyscy podkreślają konieczność stworzenia w naszym życiu organizacyjnym własnego strzeleckiego humoru.

Z tem większą radością udzielamy naszym Czytelnikom żądanych wyjaśnień: Nadsyłany na konkurs humor może być z każdej dziedziny naszego, organizacyjnego życia. Zarówno z pogadanek świetlicowych, czy wieczornic strzeleckich, czy też prób zespołu amatorskiego, jak również z ćwiczeń sportowych, zawodów lekkoatletycznych, czy piłki nożnej, albo siatkówki, czy znowu ze strzelań, koncentracji i ćwiczeń polowych.

Tam gdzie rozbrzniewa szczerzy, młodzieńczy śmiech szarych strzelczyń i strzelców rodzi się nasz organizacyjny humor. Nie trzeba tylko tego samorodnego humoru chować dla siebie. Niby to jest najłatwiejsze, — owszem. Ale należy pamiętać i o tem, że jeśli chcemy stworzyć własny humor strzelecki, to musimy sobie notować podczas naszych zbiórek, zebrań, czy ćwiczeń najdowcipniejsze chwile, i przysyłać to wszystko do „Strzelca“.

Zwłaszcza, że takie wspaniałe są nagrody! Za każdy zamieszczony dowcip — 5 złotych, za dłuższe opowiadanie humorystyczne albo wesoły rysunek — 10 złotych. Przecie za jeden dobry dowcip można na tyły na cały miesiąc do świetlicy zakupić, albo dziennik zaprenumerować. Pomyślcie tylko!

A przecie to nie taka znowu nadzwyczajna rzecz przysłać taki dowcip, czy rysunek, żeby się nadawał do zamieszczenia. Redakcja nie ma i nie może mieć

specjalnych przepisów, który dowcip zamieścić, a który nie. Sami wiecie, że jeśli humor jest dobry, to jest w dale odrozu, bez zastanawiania się i przepychania oceny. Tak samo i Redakcja. Jeśli dowcip będzie dobry — zakwalifikuje do druku i pięć złotych do odebrania! Zupełnie nietrudna rzecz!

Dla przypomnienia powtarzamy, że konkurs będzie trwał stale i że dowcipy można będzie nadsyłać zawsze bez żadnego krępowania się terminami. Konkurs polega na tem, że nasi Czytelnicy nadsyłają nam humor, my dobre dowcipy zamieszczamy w „Strzelcu“ i tem samem tego, kto ten dowcip nadesłał, nagradzamy. A to już zupełnie ława historia.

Nie zwlekajcie zatem i co rychlej nadsyłajcie humor na konkurs „Strzelca“. Nie wolno zostawać w tyle! Bierzmy przykład z tych, którzy humor strzelecki zaczęli już na konkurs nadsyłać!

Rzeczy wesołe

BUJNA WYOBRAŹNIA.

— Zapamiętajcie sobie moi chłopcy — mówi wykładowca — że zwierzęta, ptaki, owady mają czucie i tak samo odczuwają cierpienia, jak i my... Obywatelu Kaziak, co to za uśmieški, co w tem widzicie śmiesznego?

— Nic, obywatelu instruktorze, ja tylko pomyślałem sobie, jak się czuje stonoga gdy ma odciski.

DRUGA STRONA PÓJDZIE RÓWNIEŻ.

Berek Szmondak służy w kawalerji. Pewnego dnia porucznik spostrzega, że Berkowi brak jednej ostrogi.

— Szmondak, gdzieście podzieli drugą ostrogę?

— Mnie wystarczy jedna, panie poruczniku — przeży się Szmondak.

— Zwarjowaliście, czy co?

— Broń Boże, panie poruczniku — odpowiada Szmondak, — jak ja ostrogą bodnę konia z jednej strony, to przecież druga strona też musi razem polecieć.

RYBY ZAWINIŁY.

— Proszę pana, tu ryb łapać nie wolno!

— Ależ panie, ja ich wcale nie łapię, to one łapią mego robaka.

DOSKONAŁE URZĄDZIŁ SIĘ.

Ile kosztuje u was pokój? — pyta gość, zajeżdżając przed hotel.

— Dwanaście złotych za dobę, proszę pana.

— Drogo. A śniadanie?

— Trzy złote.

— No, to też nie tanio. A ile bierzecie za garaż dla samochodu?

— Garaż jest już gratis, proszę pana.

— Ano to dobrze! Biorę śniadanie i garaż — prześpiję się w aucie.



WSZELKIE PRZYBORY SPORTOWE
MUNDURY P. W., RAKIETY I PIŁKI
TENNISOWE, PIŁKI NOŻNE, SIATKOWE
ETC. ORAZ SPRZĘTY GIMNASTYCZNE
PO CENACH NISKICH

POLECA

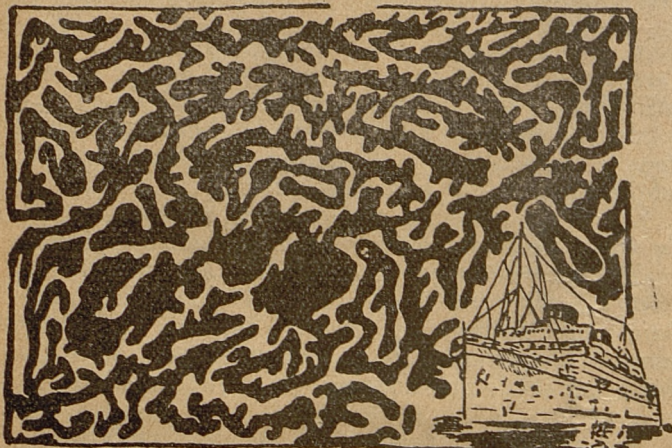
„START“

Poznań, Św. Marcina 45, tel. 5.47

CENNIKI GRATIS.

DZIAŁ ROZRYWKI

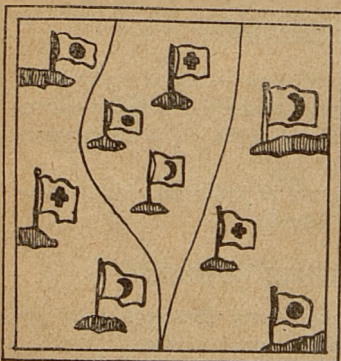
ZADANIE NR. 64 — OMIJAMY RAFY. KORALOWE.



Wśród raf koralowych uwiązał niespodziewanie okręt handlowy, spieszący do portu z pilnym ładunkiem. Oznaczcie na rysunku drogę, którą okręt może wypłynąć z labiryntu.

Termin nadsyłania rozwiązań 30 b. m. nagroda — książeczka oszczędnościowa z wkładką 10 złotych.

ROZWIĄZANIE ZADANIA NR. 56.



Rozwiązania nadesłali: 1) ob. Skibiński, Opa, 2) oddział Strzegowo, 3) ob. Kuczewski, Opoczno, 4) ob. Wieczorkówna, Druskieniki, 5) ob. Bartocha, Zablotce, 6) ob. Porochowiak, Kazimierz n/Wisłą, 7) ob. Bieniasz, Tłumacz, 8) ob. Granat, Piaseczno, 9) ob. Dumanowski, Kociubińce, 10) ob. Pławczyk, Karolin, 11) ob. Wais, Klimkówka, 12) ob. Wacholik,

Katowice, 13) ob. Ramaliński, Gródek Jagiell., 14) ob. Kostencki, Pakość, 15) ob. Smorgoń, Wesoła, 16) ob. Franaszek, Baby, 17) ob. Effenberg, Poznań, 18) oddział Krotoszyn, 19) ob. Konecki, Krzemieniec, 20) ob. Salik, Mińsk Maz., 21) ob. Linek, Węgrzynowice, 22) ob. Pajczak, Więcbork, 23) ob. Głowacki, Piotrków, 24) ob. Sokołowski, Bohrodyczyn, 25) ob. Barański, Grębocin, 26) ob. Piórkowski, Zabrzeże, 27) ob. Wężyk, Kozienice, 28) ob. Kalinowski, Chocień, 29) ob. Lubicki, Lwów, 30) ob. Rawczyk, Lubcza, 31) ob. Zielińska, Sieradz, 32) ob. Adamczyk, Opoczno, 33) ob. Zaplewniak, Brześć, 34) ob. Żechniewicz, Walentynów, 35) ob. Krawcówna, Miechów, 36) ob. Wlazło, Michalin, 37) ob. Fijał, Myszków, 38) ob. Koperski, Mydlin, 38) ob. Kacperski, Krynica, 40) ob. Zangiewiczówna, Wielka Karczma, 41) ob. Wasylkówna, Wielka Karczma, 42) ob. Pudynówna, Modlin, 43) ob. Zawrzej, Gniezno, 44) ob. Fofko, Brześć Kujawski, 45) ob. Samyżek, Pułtusk, 45) ob. Mygda, Baranowice, 47) ob. Więckowski, Ruda Talubska, 48) ob.

Mazański, Szczekociny, 49) oddział Zator Nowy, 50) ob. Korzecka, Przemyśl, 51) ob. Pacurkowski, Okopy św. Trójcy, 52) ob. Rejman, Warszawa, 53) ob. Czerwiński, Szczawnica, 54) ob. Kęsik, Gródzisk, 55) ob. Jurkiewicz, Lubliniec, 56) ob. Strzeżewski, Zakopane, 57) ob. Wierzdryczek, Młociny, 58) ob. Dąbrowski, Warszawa, 59) ob. Werr, Bydgoszcz, 60) ob. Kozanecka, Zawory, 61) ob. Dzięwierski, Kalisz, 62) ob. Langiewicz, Słowik, 63) ob. Peretz, Laskowice, 64) ob. Bemówna, Młock, 65) ob. Swiderski, Wilno, 66) ob. Praliński, Jasio.

Tem pozycją „Księga Ubogich” wylosowała ob. Zielińska, Sieradz.

CO CZYTAĆ

O ŻUKOWSKI POR. STALOWE REKINY.

Warszawa W. I. N. W., 1931.

Historja łodzi podwodnej zaczyna się od 1776 r. kiedy została zbudowana w Ameryce pierwsza łódź „Zółw”.

Za tym prymitywem idzie stopniowo dalszy rozwój i udoskonalenie łodzi aż do współczesnych typów.

Łódź podwodna jako jednostka bojowa, nabiera rozgłosu dopiero od czasu wojny światowej. Świeżo mamy jeszcze w pamięci wielką ilość zatopionych wówczas okrętów wojennych oraz statków handlowych.

Odtąd świat zaczyna zwracać baczną uwagę na rozwój łodzi podwodnych, które zwłaszcza dla państw słabych na morzu stanowią niezwykle potężny środek obronny i zaczepny.

Stąd zagadnienie posiadania łodzi podwodnych jest dla nas niezmiernie aktualne szczególnie w związku z ucieleniem pierwszej łodzi „Ryś” do naszej marynarki wojennej.

Z przyjemności bierzemy do ręki świeżo wydaną książkę „Stalowe rekiny”, która wyczerpująco zaznaja nam z całością wiadomości o łodzi podwodnej. Praca ta składa się z 8 rozdziałów i kolejno podaje opis dawnych typów łodzi do czasu wojny światowej, opis torped i min, współczesnych łodzi podwodnych, znaczenie ich, taktykę i sposoby walki, sposoby zwalczania łodzi podwodnej w czasie wielkiej wojny, ratowanie łodzi oraz załogi i w końcu działanie łodzi podwodnych w czasie wojny.

Zdobądź książkę i uzupełniają liczne rysunki. Książka napisana niezwykle jasno i przejrzysto z przeznaczeniem dla szerokiego społeczeństwa. Cena 2 zł. 60 gr.

ZWIĄZKOWA SKŁADNICA SPORTOWA i MUNDUROWA

POZNAŃ, ul. KRAMARSKA 19-20

róg ulicy Masztalarskiej

Telefon Nr. 34-53

POLECA:

Sprzęt sportowy dla W.F. i P.W. Umundurowanie dla P.W. i Z.S. Przybory wojskowe. Urządzenia sal gimnastycznych. Wielki wybór nagród i dyplomów oraz odznak sportowych, strzeleckich i P.O.S.

HURT

DETAIL

Adres Redakcji i Administracji: WARSZAWA, DŁUGA 50. TELEFON 11-15-46.

Konto czekowe w P. K. O. Nr. 14.785.

WARUNKI PRENUMERATY: rocznie 15 zł. — półrocznie 8 zł. — kwartalnie 4 zł. — miesięcznie 1 zł. 50 gr. Numer pojedynczy 50 gr. zagranicą 50% drożej. Zmiana adresu 50 groszy.

Redaktor odpowiedzialny: Halina Piórecka.

Wydawca: „Kadra” Spółka Wydawniczo-Drukarska.